

№ 243.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Symfrouiusza.  
Czw. **Wszystkich Św.**  
Piąt. Dzień Zaduszny.  
Sob. św. Huberta B. W.  
Niedz. św. Karola Bor.  
Pon. św. Zacharyasza.  
Wt. św. Leandra W.

Wschód słońca: godz. 6 m. 51  
Zachód słońca: godz. 4 m. 36  
Długość dnia: godz. 9 m. 45

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartalnie " 2 " —  
Miesięczn. " " 68  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 ko. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " " 85

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr telefonu 593.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Środa, dnia 31 października 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka i w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.) Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petittowy. Za dołączenie prospektów 26 rb. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Jutro z powodu święta uroczystego Wszystkich Świętych, numer „Rozwoju” nie wyjdzie; następny numer wyjdzie w piątek o zwykłej porze.

## Kościół na Bielanych.

Za Warszawą, od strony północnej, wzdłuż lewego brzegu Wisły, ciągnął się niegdyś gęsty las, przeważnie drzew dębowych, przynależny do wsi Polkowa. Na górze Polkowej, noszącej również nazwę góry Królewskiej, osiedli zakonnicy oo. Kamedułów. Przywilej fundacji podpisany został przez Władysława IV-go Wazę, w dniu 5-ym listopada 1639 r. Wprowadzenie oo. Kamedułów do tymczasowego kościółka drewnianego odbyło się z wielką uroczystością. Po upływie jakiegoś czasu góra Polkowa przybrała nazwę Bielany, i nazwa ta do tej pory się utrzymała, prawdopodobnie dlatego, że zakonnicy nosili białe habity.

Władysław IV-ty i później Jan Kazimierz szukali często wytchnienia w eremie bielaniańskim, od r. 1653, wyniesionym do rzędu przeoratu. Budowa murowanej świątyni, rozpoczęta za Jana Kazimierza pod wezwaniem N. Maryi Panny, prowadzona była bardzo powoli, z ciągłymi przerwami. Dopiero Michał Korybut, powołany na tron polski, wznowił roboty budowlane, w dzień św. Romualda, t. j. 19 czerwca 1669 r., i te ukończono za panowania Augusta III-go w r. 1758, kosztem Jana Kazimierza Brzezińskiego, podkomorzego nurskiego. Wizerunki wszystkich dobrodziejów zakonu i kościoła przechowały się do dni dzisiejszych na Bielanych.

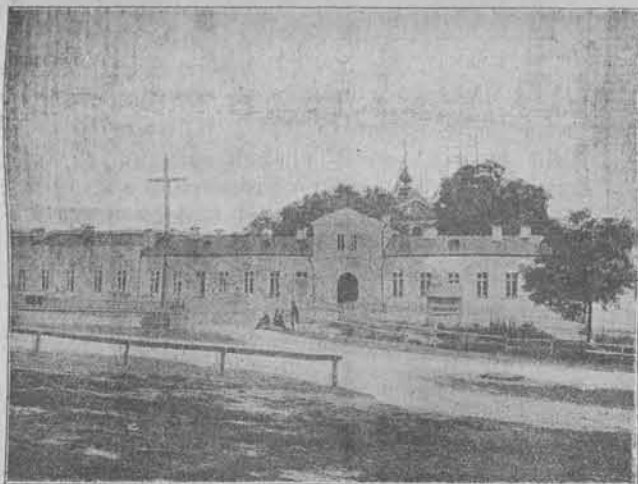
Największe przywiązanie do pustelni bielaniańskiej okazywał król Michał, który testamentem, sporządzonym we Lwowie 1673 r., zalecił, aby jego serce w <dowód przychylności> umieszczono w kościele na Bielanych. Jakoż spoczywa ono tam pospolu z sercem jego matki Gryzeldy Jeremiaszowej Wiśniowieckiej.

Za tego króla w aktach klasztornych zapisano pierwszą wielką uroczystość religijną, po której ustalili się odpusty coroczne w drugi dzień Zielonych Świątek, zatwierdzone bullą papieską. Pierwsza uroczystość odbyła się w dniu 19 czerwca 1673 r., a mianowicie: umieszczono w kaplicy kościoła na Bielanych obraz św. Bonifacego, arcybiskupa Moguncyi, zamordowanego we Fryzji 752 r. Obraz ten zdjęto z ołtarza w kolegiacie warszawskiej i procesjonalnie poniesiono przez Rynek starego Miasta ku kościołowi oo. Dominikanów, a następnie ul. Mostową do Wisły.

Procesji przewodniczył biskup nominat płocki ks. Bonawentura Madaliński. Przy muzyce i pieśniach nabożnych krypta z darem królewskim popłynęła ku Bielanom, gdzie wobec króla Michała Korybuta biskup dopełnił uroczystości poświęcenia ołtarza.

Od tego czasu wycieczka na Bielany w dzień odpustu na Zielone Świątki, stała się prawem zwyczajowym dla mieszkańców Warszawy i jej okolic.

August II-gi często bawił na Bielanych, polując w Zwierzyńcu, który wówczas istniał w lasach Polkowa. Dom swój, wzniesiony przy kościele, darował zakonnikom, którzy połączyli go z zabudowaniami klasztornymi.



Klasztor na Bielanych.



Główny ołtarz w kościele na Bielanych.

Mieszkania oo. Kamedułów składały się z 11 małych domków na około kościoła; dwa pierwsze wzniesione były na mieszkanie królów Władysława IV-go i następnie Jana Kazimierza, za których przykładem poszli i wielcy panowie ówczesni, a każdy prawie z nich miał w lasku bielaniańskim osobną swoją pustelnię. Domki te zatem były historyczną pamiątką po znakomitych rodzinach; na każdym z domków był umieszczony herb sycerskiej roboty, z napisem u dołu. Meble po dawnych mieszkańcach były starannie przechowywane jeszcze do r. 1880, dziś nie ma już śladu po nich. Domki również, jedne porozbierano, inne przebudowano na mieszkania dla inwalidów wojskowych.

Za czasów Stanisława Augusta, za Księstwa Warszawskiego, i później około r. 1816 i 1850, całe wyższe towarzystwo warszawskie uważało sobie za święty obowiązek być na Bielanych w Zielone Świątki, to też gromadziło się tu tysiące osób z rozmaitych sfer.

Na Bielanych magistrat warszawski urządzał zabawy i uczył dla świeżo obranego króla Stanisława Augusta; na Bielanych w r. 1811 grały kapele i śmigaly ognie sztuczne z powodu chrztu niemowlęcia, które urodziło się królem rzymskim, a zgasło w niewoli austriackiej; na Bielanych pogrzebiony wielce zasłużony ojczyźnie Stanisław Staszic, którego skromny pomnik z piaskowca znajduje się przy murze świątyni od strony Wisły; tu wreszcie poeta z Bożej łaski, Miron, zajął całą zakonną, by spocząć w ciszy eremu.

Po roku 1860 ym wycieczka na Bielany wypadła z łask <dobrego tonu> i straciła wykwintną ongi swoją cechę. Jednakowoż te stery społeczeństwa naszego, które miłują wspomnienia ojczyste, pozostały wierni tradycjom, i co roku, gdy jeno pogoda sprzyja, podążają pieszo, pojazdami lub parostatkami przez 3 dni z rzędu.

Kościół na Bielanych wzniesiony w kształcie krzyża, ma wygląd skromny na zewnątrz, jednakowoż wewnątrz można zachwycić się całością architektury, a zwłaszcza budowa sklepień wachlarzowych jest wykonana po mistrzowsku i budzi podziw u rzeczoznawców.

Ołtarze: główny i boczne, wykonane w stylu barokowym, mają wygląd bardzo efektowny, aczkolwiek oddawna nie były odnawiane.

W czasie rządów generał-gubernatora Hurki, był omawiany projekt przebudowy tej świątyni na cerkiew prawosławną dla wojska obozu bielaniańskiego, lecz dzięki Bogu, projekt ten nie uzyskał aprobaty w Petersburgu i pamiątka ta została nienaruszona.

Później krążyły po Warszawie pogłoski, że pozwolono na przyjmowanie nowicyuszów do zakonu oo. Kamedułów, lecz wiadomość ta nie sprawdziła się i trzej ostatni oo. Kameduły, opuścili

przed dwoma laty klasztor i kościół, otrzymawszy przytułek w Warszawie, przy ul. Dzielnej

Kościół na Bielanych — obecnie parafialny, do którego przynależą wsie następujące: Wawrzyszew (przedtem parafia), Bielany, Buraków, Grosów Izabelin, Kaskada, Laski, Marymont, gmina Młociny, Ruda Marymoncka, Słodowiec, i Wólka Węglowa. Parafianie w liczbie przeszło 8 000, są to przeważnie wyrobniacy.

Proboszczem parafii kościoła na Bielanych jest ks. Michał Pogorzelski, przedtem proboszcz w Wawrzyszewie. Ks. Pogorzelski, objawszy pod swój zarząd świątynię i parafię bielanią, nie znalazł w skarbcu kościoła żadnych pamiątek, jakimi niegdyś szczylic się oo. Kameduli. Nawet okucia srebrne i ozdoby z Mszałów odjęto: — gdzie to wszystko się podziało, nawet nie wie b. przeor oo. Kamedulów, ks. Marczewski.

Kościół bielaniński od lat stu nie odnawiany, w wielu miejscach uległ zniszczeniu, na zewnątrz i wewnątrz gdyż z powodu otworów w dachach mury przeciekały, tynk podpadał i cegła zmuszała. Wobec tego ks. proboszcz Pogorzelski wystąpił do p. gubernatora warszawskiego z przedstawieniem koniecznej potrzeby odrestaurowania świątyni. W odpowiedzi na podanie ks. Pogorzelskiego, p. gubernator Martynow zwrócił się z zapytaniem do J. E. ks. arcybiskupa Popieła, czy zgadza się na wybraną przez rząd komisję do oględzin kościoła, przedstawivszy J. E. ks. arcybiskupowi pp.: Piotrowskiego, naczelnika wydziału technicznego przy rządzie gubernialnym; inżyniera budowniczego Wroczyńskiego; budowniczego Porczyńskiego i Władysława Marconiego. J. E. ks. arcybiskup zgodził się na powyżej wymienionych członków komisji budowlanej, ze swej strony prosząc o wzięcie udziału w pracach komisji ks. prałata Dudrewicza i budowniczego p. Dziekońskiego.

Komisja rzeczona, zjechawszy do Bielani, uznała konieczność odrestaurowania kościoła a głównie przebudowy wież drewnianych zupełnie zniszczonych, koszta zaś robót oznaczyła w przybliżeniu na 15,000 rb. Wobec zupełnego braku funduszu, komitet, łącznie z ks. Pogorzelskim, wystosowali podanie do władzy o pozwolenie na zbieranie składek do wysokości sumy 15,000 rb., w guberniach warszawskiej i piotrkowskiej.



Główne wejście do kościoła na Bielanych.

Żywimy nieplonną nadzieję, że społeczeństwo nasze, tak skore do ofiar, nie poskąpi datków na zebranie funduszy, umożliwiających dokonania robót mularskich, malarskich, blacharskich i t. p. przy tej pamiątkowej świątyni, budzącej tyle wspomnień z minionej przeszłości.

Władysław Koleżak.

## „BIAŁY ORZEŁ”.

Pod powyższym tytułem czytamy w „Birż. Wied.” co następuje:

W tych dniach pojawiła się w pismach wiadomość agencji petersburskiej o powitaniu w Opatówku biskupa katolickiego, ks. Zdzitowieckiego. W wiadomości tej znajdują się szczegóły, od których <gorzkie łzy do ocz się cisną> prawdziwemu rosyjaninowi Pokazuje się, że nie tylko jeźdźcy w straży honorowej biskupa mieli konfederatki



Pomnik Staszica na Bielanych.

malinowe i wstęgi o barwach narodowych, ale, o zgrozo, biskupa witano procesją z chorągwiami, a na jednej z nich był orzeł biały.

To właśnie najbardziej zasmuciło korespondenta agencji, który ułożył swą korespondencję w odpowiednim tonie, poczem „Nowoje Wremia” rzuciło się ze szczególną zapalczywością na białego orła, a za tą gazetą inne pisma.

Gdyby pp. piszący z obozu „prawdziwych rosyjan” zajrzeli już nie do „zbioru praw” — bo to zbyt ciężka dla nich literatura — ale do encyklopedyi Brockhousa, w ostateczności zaś, gdyby zechcieli sobie zadać trud przyjrzenia się dokładnie niezbyt wytartemu srebrnemu rublowi, to dokonaliby następującego „otkrycia”.

Oto na skrzydłach orła dwugłowego znajduje się ośm prostokątów, a w środku na piersiach dziewięć, większych rozmiarów. W prostokątach tych są herby składowych części państwa rosyjskiego. W środku herb Moskwy, Jerzy Zwycięzca, gryf czy jakieś inne zwierzę heraldyczne, na skrzydłach zaś lew finlandzki, szabla astrachańska i t. d. Na prawem skrzydle znajduje się tam i orzeł biały.

Dawniej mieścił się w środku orła dwugłowego, ale po roku 1831-ym przeniesiono go na prawe skrzydło. Zastąpił go Jerzy Zwycięzca. Kto obwinia Polaków, że nosząc chorągwie z białym orłem, występują nieprzyjaźnie przeciw państwu ten obwinia o to samo i mieszkańców Moskwy, obnoszących chorągwie z Jerzym Zwycięzcą.

W dalszym ciągu „Birż. Wied.” przytaczają historię herbu polskiego, utworzonego za Aleksandra I-go i nigdy dotychczas nie zmienionego i nie zniesionego, — i kończy: „życie tego orła białego uswięcone, że się tak wyrazić można, zostało rozkazami Najwyższymi i zbiorom praw. Orzeł ten nigdy nie „umarł”, więc i „ożywać” nie potrzebuje. Nawet pieśni polskie patryotyczne nigdzie nie wspominają o odrodzeniu orła białego, bo on żyje ciągle”.

## MOJA DZIEWCZYNO...

Moja dziewczyno! Nad nasze kochan'e  
Jest jeszcze inna potężniejsza siła,  
Co jeśli w duszy przodownicą stanie,  
To czy w niej będzie zorza, czy mogiła,  
Wszystko przygasi i wszystkim owdadnie..  
Nawet twe oczy, choć patrzą tak ładnie!

A nosi ona, ta moc niepojęta,  
Imię, jak nasze uczucia we dwoje,  
Tylko, że od nich jeszcze bardziej święta,  
I stokroć słodsza niżli usta twoje,  
I więcej dobra, niż ja i ty społem,  
Choć wiesz — że jesteś mym stróżem aniołem!

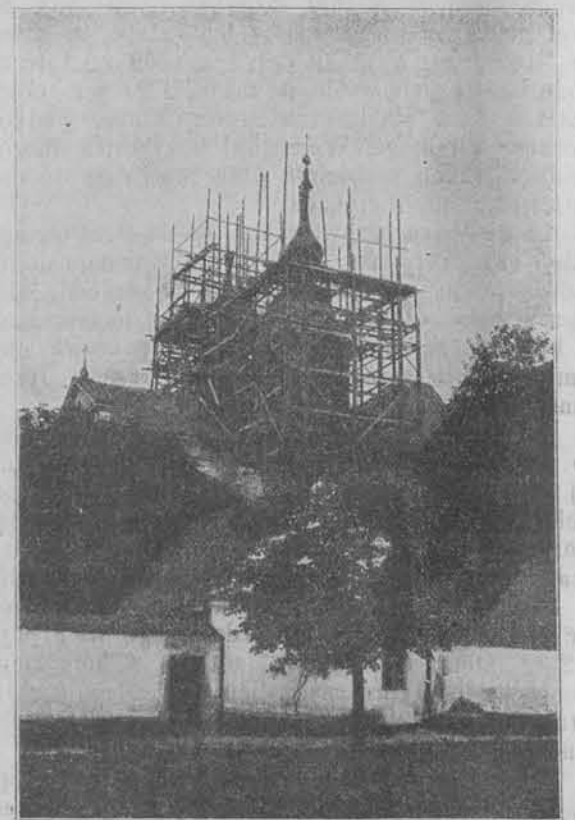
Ale się nie trap, mój aniele biały,  
Ale swych ocząt nie zachmurzaj łzami,  
Bo gdzie tej mocy skrzydła się rozwiwały  
Ani bezdomni będzimy ni sami  
Ale w pośrodku niej, jak w słońca blasku,  
Bo ona kocha każde ziarnko piasku!

Będziesz w pośrodku jej i ty, dziewczyno,  
I ja przy tobie na klęczkach, wpatrzony,  
I mgły poranne będą wstęgą siłą,  
I złote zorzy znajdą się obronę,  
I biżnie dusze, chleb czarny i socha..  
Bo ona wszystko ogarnawszy — kocha.

Będzie w niej stary cmentarek zaciszny,  
I kłosem zbożem malowane łany,  
I cały zastęp grzesznych i bezgrzesznych,  
I lite pasy, i białe sukmany,  
Zagón jałowy i ten w świtach zyzny —  
Bo ta moc wielka to . miłość ojczyzny!

I my tam będziemy, ja i ty, aniele —  
Jeno nam trzeba mieć serca szeroko!  
Tak len! ścięzajem! Poza własne cele!  
Tak, żeby Boże zagładnęło oko  
I w naszych piersiach dojrzało odbicie  
Tej wielkiej mocy na śmierć i na życie!

El. („Kur. Warsz.”)



Restauracja kościoła na Bielanych.

Skazano na śmierć dwóch rosyjskich socjalistów: «bolszewnika» i «mieszczywnika».

Prowadzi ich kat do lasu, aby tam ich powiesić, prowadzi «bolszewnika» na długim sznurku, a «mieszczywnika» na krótkim.

Przed karczmą się zatrzymał.

— Wartoby wypić wódki.

Wstąpił. Pije.

A nie boisz się, że ci skazańcy uciekną? — pyta go karczmarz.

— Niema o to strachu — odrzekł spokojnie, niosąc kieliszek do ust.

Jakoż wychodzi z karczmy. Obaj socjaliści stoja. Przez cały czas tak się zażarcie kłócili o wartość swoich zasad i metod, że nie mieli chwili na pomyślenie o ucieczce.

Ociągnie więc ich kat do lasu.

Zaciągnął.

Tu im powiada:

— Wiecie co, chłopcy? Rozmarzyła mnie ta wódka. Chce mi się przespać. Pożyjcie wy sobie jeszcze godzinkę, co tam! A ja się tu zdrzymnę.

I położył się na mechu.

Wtedy jednak powiada «bolszewnik» do «mieszczywnika»:

— A gdybyśmy tak, zamiast dać się powiesić przez niego, sami go powiesili? co? a potem drapak?

— Genialna myśl!

— Więc dalej do roboty!

— Jazda na całego!

— Dawaj sznur.

— Co? na moim sznurze?

— Ma się rozumieć.

— Nigdy w życiu. Ty daj sznur.

— Co? ja? mój sznur?

— Oczywiście.

— Za żadne skarby.

Jak się zaczęli sprzeczać a kłócić, tak się kat obudził.

— Nic z mojej drzemki przy tym hałasie — powiada ze złością. — Muszę was, jak widzę, na przód powiesić, a potem się dopiero będę mógł przespać. Jazda na galęz!

I powiesił obu. «Bolszewnika» na długim sznurze, a «mieszczywnika» na krótkim.

...Do ilu to partyj, i nie tylko rosyjskich, da się uczynić z tej historyjki alegoryę?...

## Napad na transport pieniędzy.

Nadeszły dzienniki petersburskie zamieszczają szczegółowe opisy napadu na transport pieniędzy celnych w Petersburgu. Jak wiadomo z depesz, wynikiem napadu było zabranie 368,000 rub. Cały transport wynosił 600,000 rub., które umieszczone były w trzech workach: w jednym 3,600 rub. w złocie, w drugim 368,000 rub. w biletach kredytowych, w trzecim 229,400 rub. w papierach procentowych.

Przebieg napadu był następujący: Karetą, jadąc wolno z eskortą, dotarła szczęśliwie do rogu ulicy Fonarnej i kanału Ekaterynieńskiego. Była godz. 11 m. 27 przed południem. Na rogu domu, gdzie mieści się piwiarnia, naprzeciw budki transformatora i mostu na kanale transport został otoczony przez niewielką grupę ludzi od 15 do 20 osób. Wszyscy byli młodzi i przyzwoicie odziani. Jeden z nich rzucił bombę metalową pod konie, poczem nastąpił wybuch. Jeden z koni ze złamanymi przednimi nogami upadł na ziemię. Karetę się zatrzymała. Wśród konwoju nastąpiło zamieszanie. Konie sploszyły się i poniosły w przeciwną stronę ulicy. Tylko podoficer, stojący na czole konwoju, rozpoczął strzelać do napadających. Zanim jednak uciechnął huk pierwszego wybuchu, gdy znów nastąpiła nowa eksplozja, jak powiada stangret, pod kareta. Po tym drugim wybuchu urzędnicy, siedzący w karecie, porzucili worki z pieniędzmi i ratowali się ucieczką. Skarbnik S. Herman zaczął uciekać wzdłuż prospektu Wozniesieńskiego.

Tymczasem napastnicy porwali worki i rozproszyli się z niemi w różne strony. Reszta zaś rozpoczęła strzelanie przeciw powracającemu konwojowi. Napastnik, który zawładnął 368,000 rub., zdążył oddać je nieznajomej damie, która siedziała w prywatnym powozie i odjechała pędem. Napad i wybuchy bomb trwały zaledwie 5 minut.

Zawiadomiona telefonem policja wysłała na miejsce wypadku oddział konnej straży, a jedno-

ześnie pospieszyła tam rota wojska. Rozpoczęła się wtedy uparta walka z pozostałymi napastnikami, której wynikiem było zabicie i ranienie kilku, aresztowanie czterech i odebranie worka z 3,600 rb. w złocie, oraz worka z papierami procentowymi. Jeden z uczestników napadu popełnił prawdopodobnie samobójstwo, które gazety tak opisują:

„Na placu Maryjskim pędzi co sił młodzieniec w szarym kapeluszu. Na moście otacza zbiega wojsko. Młodzieniec rzuca wystrzelony rewolwer, sięga do kieszeni i w tej chwili następuje głuchy trzask... Młodzieniec pada trupem, oblewając się krwią“.

— Według pewnych poszlak, istnieje przekonanie, że restauracja była punktem zbornym dla napadających, którzy ustawili pikiety z bombami na ulicy. Prawdopodobnie plan napadu oddawna był opracowany do najdrobniejszych szczegółów. Myśl napadu powstać mogła, jak utrzymuje «Oko», skutkiem tej uroczystości teatralnej, jaka towarzyszy transportowaniu pieniędzy z komory portowej.

— Jeden z aresztowanych uczestników napadu podczas badania miał oświadczyć: „Rewolucyoniści nie mają nazwisk; zowia mnie Sergiuszem“. Rzucone bomby miały niewielką siłę i przeznaczone były tylko dla zatrzymania karety. Karetę ocalała, tylko wybito szyby. Woznica wyszedł cało, z chwilową tylko głuchotą.

— Gazeta „Oko“ stwierdza wreszcie znany fakt: „Żołnierze strzelali, nie widząc uciekających, wzdłuż ulic pobliskich. Tem objaśnia się znaczna liczba osób postronnych, które ucierpiały od wystrzałów“.

— Naoczni świadkowie podają ciekawe fakty, które poprzedzały ten śmiały zamach. Już na pół godziny przed wypadkiem po trotuarach kanału Ekaterynieńskiego i na ul. Fonarnej widziano dwie spacerujące grupy osób, w ilości 7 do 8 każda, w tej liczbie dwie kobiety. Jednocześnie po ulicy dwa razy szybko przejechał jakiś welocepedysta. Widocznie doskonale wiedział, jaki powóz i o której godzinie będzie tędy przejeżdżał. Skoro tylko ukazało się lando, jedna z tych grup, w pobliżu piwiarni Kina przechodząca, rozsypała się: w tejże chwili rozległ się huk bomby, rzuconej w kierunku powozu. Skutki wybuchu okropne. Wszystkie szyby w sąsiednich domach rozbite, a z witryn najbliższych magazynów wypadły wszystkie nawet przedmioty wystawowe. Sploszone konie żandarmów poniosły swoich jeźdźców na wszystkie cztery strony. Konie, zaprzężone do landa, zostały ranione i jednego z nich niebawem dobić musiano. Lando ocalało, jednakże kasyer wraz z dozorcami, przejęci panicznym strachem, wyskoczyli z ni i rzucili się do ucieczki. W tymże czasie welocepedysta, zrzucony siłą wybuchu ze swego żelaznego rumaka, szybko podniósł się z ziemi i, wyciągnąwszy rewolwer, zaczął ostrzeliwać oba trotuary, pragnąc zapewne w ten sposób ułatwić ucieczkę pierwszej grupie sprawców zamachu.

Wtedy dopiero druga grupa przystąpiła do działania. Dwóch ludzi z niej rzuciło się do landa, wy dostało pakiety pieniężne i, rzuciwszy drugą bombę, wbiegło do piwiarni Kina, gdzie na nich czekała pewna dama.

Na rogu ulic Kazańskiej i Fonarnej stała zamówiona, widocznie, przez sprawców zamachu dorożka, do której wsiadła następnie owa dama z pieniędzmi i szybko odjechała w kierunku Mojki, gdzie ją z oczu stracono. Tymczasem druga grupa, przekazawszy damie łup swój, rzuciła się do ucieczki na drugą stronę kanału. Jeden wszakże z uczestników zatrzymał się na moście i, ułatwiając ucieczkę innym, odpowiadał wystrzałami na salwy żandarmów. Wtem na rogu ulic Kazańskiej i Fonarnej, dokąd odjechała nieznajoma z pochwyconymi pieniędzmi, rozległ się trzeci wybuch bomby, od którego kamienie z ulic powyśskakiwały. Panika dosięgła kulminacyjnego punktu. Dorożkarze uciekali niemal po trotuarach. Konni żandarmi pędzili ewentualnie po ulicach, bez czapek, nie wiedząc, co robić i kogo ścigać. Z takiego zamieszania skorzystali nieznajomi i uciekli. Jeden z nich podobno został zabity, trzech zaś zostało zaarrestowanych. Wiadomości te wszakże nie są sprawdzone.

Prokuratorom izb sądowych, jak donosi „Ruskoje Słowo“, polecono, aby celem ukończenia wszystkich spraw, spowodowanych przez przestępstwa prasowe — niezwłocznie umarzali te sprawy, z których nie wypływają dość poważne powody do sformowania aktów oskarżenia, lub jeśli oskarżenia są tak błahie, że można się spodziewać wyroku uniewinniającego.

Jak donoszą dzienniki petersburskie, rada ministrów ułożyła projekt budżetu tylko na pierwszą połowę roku przyszłego; budżet wydatków w drugiej połowie roku przyszłego będzie złożony do zatwierdzenia Dumy. Sesja Dumy będzie trwała 6 miesięcy.

Do „Rusk. Gok.“ donoszą z Petersburga, że w Peterhofie odbywają się obecnie narady w sprawie położenia finansowego Rosyi i niezbędnych w tym przedmiocie zarządzeń. Wszelkich wyjaśnień udziela minister skarbu Kekowcew.

„Piet. Listok“ donosi, że postanowiono umorzyć proces przeciwko byłym posłom do Dumy: ks. Urusowowi, Maksymowi Kowalewskiemu, Kuzmin-Karawajewowi i Rodiczewowi, pociągniętym do odpowiedzialności sądowej za podpisanie odezwy wyborskiej, ponieważ nie brał on udziału w układaniu odezwy, lecz przysłał tylko telegraficznie swe podpisy.

## ZACIĄGAJCIE SIEBIE I INNYCH W SZEREGI MACIERZY SZKOLNEJ!

### Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Godzimir. Jutro Wacław.

TEATR VICTORIA. Dziś „Rozwińdźmy się“ komedia z francusk. Sardou. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Jutro „Ogniem i mieczem“ przeróbka z pow. H. Sienkiewicza. Początek o godzinie 8 wieczorem.

TEATR WIEKI. Jutro „Knajsa“ Parv'ego. Początek o godz. 8 po poł.

OPERA WŁOSKA. Dziś w teatrze „Apollo“ opera Verdi'ego „Violetta“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Jutro opera Verdi'ego „Ernani“. Początek o godz. 8 wieczorem.

KONCERT. Jutro koncert Rubinsteina w sali Koncertowej, Dziecina 18, o godz. 8 wieczorem.

## KRONIKA.

Nabożeństwa. Z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym uroczystości Wszystkich Świętych, w piątek zaś „Zaduszek“, w kościołach odprawione zostaną nabożeństwa żałobne w następującym porządku:

Jutro po nieszpórach będą odprawione drugie nieszpory żałobne, po których wyjdą procesje na cmentarze kościelne, a z kościoła św. Anny na cmentarz w Zarzewiu. W piątek o godzinie 10 i pół będą odprawione uroczyste nabożeństwa żałobne za dusze zmarłych.

W sprawie wyborów do Dumy. Na posiedzeniu radnych magistratu pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, podczas narad nad pracami przygotowawczymi do wyborów do Dumy państwowej, postanowiono utworzyć 4 komisje cyrkulacyjne, oraz ułożono listę adwokatów, lekarzy i wielu osób z inteligencji, których magistrat zaprosił ma do pomocy w czynnościach komisji cyrkulacyjnych.

— W dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi otrzymał okólnik gubernatora piotrkowskiego, zawiadamiający, że udział obywateli w komisjach projektowanych do prac przygotowawczych przy wyborach do Dumy państwowej zostaje wykluczony. Natomiast zorganizowane zostanie biuro centralne wyborcze w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 54. W biurze tem zajmować się będzie pracami przygotowawczymi grono urzędników, delegowanych z magistratu łódzkiego.

Posiadający prawo wyborcze z cenzusu mieszkaniowego, którzy już w roku zeszłym figurowali jako prawyborcy, nie potrzebują składać żadnych dowodów, lecz osobiście stawić w biurze centralnem i wyjawic chęć udziału w głosowaniu przy wyborach.

Posiadający zaś cenzus mieszkaniowy, jako mający na własne nazwisko mieszkanie dopiero

rok jeden—obowiązani przedstawić w biurze zaświadczenie o tem władzy policyjnej lub właściciela domu.

Ci zaś, którzy opłacają podatek państwowy, nie potrzebują dopełniać żadnych formalności, gdy wykazy takich osób sporządzone zostaną przez odnośne instytucje rządowe.

Wszelkie wątpliwości, następczające się przy sporządzaniu list prawyborców i reklamacje, rozstrzygać będzie komisya, złożona z prezydenta i dwóch radnych magistratu.

**Majstrowie fabryczni.** Na zasadzie rozporządzenia czasowego general-gubernatora gubernii piotrkowskiej z dnia 12 października, ażeby nie wypłacać robotnikom za czas bezrobocia, wielu fabrykantów, nie zagłębiając się w treść tego rozporządzenia, wstrzymało wypłaty i majstrom fabrycznym, traktując ich na równi z robotnikami. Swego czasu senat wyjaśnił w sprawie Truszkowskiego, że majster fabryczny, jako zwierzchnik robotnika i kierownik robotami, zalicza się do administracji fabrycznej.

Opierając się na powyższem wyjaśnieniu senatu, majstrowie fabryczni występują na drodze sądowej przeciwko fabrykantom, którzy potrącaли im z pensyi czterodniowy zarobek. Jednocześnie majstrowie fabryczni w skargach swych zaznaczają, że przychodzili podczas bezrobocia do fabryk, lecz nie mając robotników do pomocy, byli bezczynnymi.

Z fabryk. Dzisiaj przystąpili do pracy robotnicy fabryki I. K. Poznańskiego przy ul. Wólczańskiej № 27.

**Rewizye.** Wczoraj dokonane zostały rewizye w fabrykach: Hirsberga i Wilczyńskiego przy ul. Spacerowej № 23 i Braci Schmieder przy ulicy Piotrkowskiej № 136. Podczas obu rewizyj znaleziono jedną proklamacyę i jedną nielegalną broszurę. Nikogo nie aresztowano.

**Na mieszkanie.** Zarząd kolei elektrycznej miejskiej przyznał służbie konduktorskiej i maszynistom fundusz na mieszkanie.

**„Goimi i żydzi“.** W sobotę dn. 3 listopada, w Sali koncertowej przy ul. Dzielnej, o godzinie 8 wieczorem, p. Wojciech Szukiewicz z Warszawy wygłosi swój odczyt p. t. „Goimi i żydzi“; odczyt wzbudzi bezwątpienia w Łodzi takie same zainteresowanie, jakie budził w Warszawie. Nazwisko prelegenta ręczy za tendencyę demokratyczną, za wykład jasny i zajmujący; sądzimy, że publiczność nasza pośpieszy tłumnie na ten odczyt dla wysłuchania prelegenta, który zawsze wypełnia w Warszawie salę po brzegi.

**Odczyty.** W nadchodzącą i przyszłą niedzielę, t. j. dn. 4 i 11 listopada, w „Lutni“ p. Gustaw Lewy, adwokat przysięgły z Piotrkowa, wygłosi odczyty „O prawach kobiety“.

Zajmujący i na dobre będący temat, oraz rozgłosne nazwisko prelegenta, świetnego mówcy i wybitnego działacza społecznego, obudzą niewątpliwie wielkie zainteresowanie w szerokich kołach inteligencji.

Wejście dla członków „Lutni“ po kop. 15, a dla gości po kop. 30. Początek o godzinie 4½ po południu.

**Aresztowania.** Wczoraj patrol wojskowy 15 rot 61 włodzimierskiego pułku piechoty aresztował robotnika 16-letniego Stefana Blachnińskiego, zamieszkałego przy ul. Gubernatorskiej 30, przy którym znalezione proklamacyę polskiej partii socjalistycznej.

Wczoraj aresztowano również przy pomocy patrolu wojskowego, 25-letniego Wawrzyńca Wareckiego, przy ul. Staro-Zarzewskiej, za to, że niósł topór.

Patrol wojskowy aresztował Abrachama Goldberga, na ul. Zarzewskiej, oskarżonego o kradzież płótna z jednego ze składów łódzkich.

**Wyrzucenie z fabryki.** W dniu wczorajszym, skutkiem nieporozumień wewnętrznych, w fabryce Karola Eiserta robotnicy wyrzucili nadmajstra Janowskiego. Zajście to jednak nie przybrało gorszych następstw, przeciwnie, sprawa została wkrótce załatwiona na drodze polubownej i dziś p. Janowski powrócił do pracy.

**Uwolnieni.** Dzisiaj zostali wypuszczeni na wolność z więzienia łódzkiego: Pinkus Rozner, Antoni Kędziński, Stanisław Adamezyk, Robert Kista, Antoni Małkiewicz, Izrael Otto, Jan Czemplak, Wacław Starzewski, Szymon Baranowski, Józef Sarnowicz, August Fajgel, Jan Lajbendo-

wicz, Wincenty Arbajter, Ferdynand Otto, Józef Pięta.

**Aresztowanie prostytutek.** W ostatnich czasach bardzo dużo prostytutek uchylało się od spełniania przepisów komitetu lekarsko-policyjnego. Nocy dzisiejszej z polecenia władz policyjnych dokonano rewizyj w rozmaitych norach, w których zaaresztowano 10 prostytutek. Na zasadzie 29 paragrafu przepisów administracyjnych przedstawiono je do kary.

**Pożar.** Około godziny 10 wieczorem, w okolicach Górnego Rynku dał się słyszeć przeraźliwy głos syreny, wzywający strażaków do ognia. W parę minut we wszystkich punktach miasta odezwały się alarmujące trąbki strażackie. Pierwszy do ognia przybył II oddział straży ogniowej ochotniczej na ulicy Radwańskiej pod № 2, gdzie w podwórzu nad stajnią zapalił się dach gontowy. Ogień, mając podatny materiał, jak słoma, stare spróchniałe gonty, momentalnie przedostał się na zewnątrz, zaznaczając swe istnienie krwawą łuną, która była powodem do zaalarmowania całej straży ogniowej. Oddział drugi po przybyciu na miejsce, rozpoczął z dwóch stron akcyę ratunkową, nie dopuszczając, by ogień mógł dom frontowy, jak też i obok stojące zabudowania gospodarcze, w których znajdowało się sporo rozmaitych beczek z tłuszczami. Po paru minutach przybył I oddział do pomocy, następnie III oddział, strażacy z IV i VII oddziału wraz ze swymi komendantami, straż ogniowa miejska, która wspólnie ze strażakami z I i 2 oddziału brała udział w akcyi ratunkowej.

O godzinie 10 i pół z polecenia komendanta straży, p. Leopolda Zonera, 1-y oddział odjechał do koszar. Oddział drugi straży ochotniczej i straż miejska, pracowali do godziny 11 i pół nad usunięciem słomy i rozebraniem dachu.

Dom należy do Alberta Zemelke, ubezpieczony jest na 2,500 rb. w wzajemnem ubezpieczeniu Królestwa Polskiego. Przyczyna pożaru niewiadoma. Straty dosięgają 500—600 rb.

**Z dachu.** Dzisiaj, o godz. 9 rano, przy ulicy Radwańskiej spadł z dachu 15-letni Preiss, którego w bardzo groźnym stanie odwiózł lekarz Pogotowia do szpitala św. Aleksandra.

**Ogólne osłabienia.** W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Nawrot nr. 27 Maryanna Zabłocka, lat 37, żona robotnika fabrycznego, dostała kureczów żółdka; na ul. Zakątnej nr. 57 Antoni Pawełczak, lat 63, wyrobnik, dostał kureczów żółdka; na ul. Targowej nr. 18, Tadeusz Skarbowski, szewc, lat 39, dostał raptury; na ul. Dzielnej nr. 16 Emilia Betle, służąca, lat 18, dostała kureczów żółdka, odwieziona została do szpitala Poznańskich; na ul. Konstantynowskiej nr. 38 Pinkus Guter, lat 10, syn handlarza, dostał krwotoku płucnego; na ul. Długiej nr. 70 Łaja Sztajer, lat 20, córka tkacza, nagłe zemstała i na tejże ulicy nr. 79, człowiek lat około 40, od którego nie dowiedziano się ani nazwiska, ani adresu, z osłabienia upadł i okaleczył czczo. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

**Niefortuna ucieczka.** Dobrze znani policyi złodzieje Józef Antczak, Nikodem Józefowicz i Jan Raszke, którzy popełnili szereg śmiałych kradzieży, uciekli z więzienia piotrkowskiego. Pogoni i poszukiwania niebezpiecznych piaszków, odniosły ten skutek, iż zatrzymano ich w Zdunskiej Woli, zkad pod słaym konwojem zostali przeprowadzeni do więzienia w Sieradzu.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr.** Dla staranniejszego wypróbowania sztuki H. Bataille'a „Zmartwychwstanie“, przerobionej ze wspaniałej powieści hr. Leona Tolstoja, przetłómaczonej na język polski po raz pierwszy przez p. Władysława Ratyńskiego, dyrekeya wystawienie jej odłożyła do soboty wieczorem.

Jutro zaś, jako w dzień świąteczny, teatr nasz po południu w teatrze Wielkim wystawia po raz trzeci sensacyjny utwór Z. Parwiego i F. Kwaśniewskiego „Knapę“, sztukę ze śpiewami i tańcami; wieczorem zaś w teatrze Victoria wznowia „Ogniem i mieczem“, przeróbkę sceniczną B. Filipowicza, ilustrującą wspaniałą epopeję Sienkiewiczowską, wyborne graną przez naszą trupę.

W piątek, jako w dzień zaduszny, przedstawienia w teatrach zawieszono.

**Koncert.** Jutrzejszy koncert A. Rubinsteina w sali przy ul. Dzielnej, z którego połowę dochodu sławny już zagranicą fortepianista wirtuoz, jako łodzianin, przeznaczył na korzyść Pogotowia ratunkowego, tak bardzo potrzebującego zasłki, będzie do pewnego stopnia biesiadą artystyczną dla słuchaczy. Na jego program bowiem złożą się perły literatury muzycznej, mianowicie:

- 1) Sonata op. 53 c-dur — Beethoven; allegro con-brio, b) largo, c) rondo.
- 2) Etiudes symphoniques—Schuman.
- 3) Rapsodya g-moll, op. 79 — Brahms. Capriccio h-moll op. 76—Brahms. Variations—Paganini-Brahms.
- 4) Fantazyja f-moll, z 3 etiudy, Tarantella, Berceuse, Polonez a-dur—Chopin.

## Wczorajsze sprawy polityczne.

Na wczorajszej sesyi warszawska izba sądowa rozpoznawała 5 spraw politycznych.

W sprawie Wiktora Czajewskiego, redaktora „Rozwoju“, oskarżonego o umieszczenie w numerze „Rozwoju“ z dnia 5-go stycznia r. b. treści uchwał gminy Chojny i Długie, w których żądano wprowadzenia języka polskiego do gminy, postanowiono nie płacić podatków oraz protestowano przeciw nazywaniu „Priwiśliniem“ Królestwa Polskiego. Izba sądowa wydała wyrok, skazujący redaktora Czajewskiego za „przeoczenie“ na 50 rb. kary.

Obronę wnosil adwokat przysięgły Popowski.

W sprawie Kazimierza Zalewskiego, redaktora „Kuryera Narodowego“, oddanego pod sąd za umieszczenie w nr. 193 wymienionego pisma, z dn. 13-go grudnia, notatki pod tytułem „Zebranie P. P. S.“, zawierającej sprawozdanie z wiecu w Filharmonii, oraz za wydrukowanie artykułu p. t. „Związek Związków“, zawierającego sprawozdanie z posiedzenia Związku w kwestyi aresztowania Chruszalewa, zapadł wyrok, skazujący redaktora Zalewskiego za „przeoczenie“ na 50 rb. grzywien.

Bronił adw. przys. Papiński.

Izba sądowa rozpoznawała sprawę Stanisława Biła i Piotra Cackowskiego, pociągniętych do odpowiedzialności za przechowywanie u siebie w mieszkaniu: 1) proklamacyi komitetu pracowników aptecznych, nawołujących do walki o ustroj socjalistyczny; 2) odezw centralnego komitetu P. P. S., nawołujących do niepłacenia podatków; 3) proklamacyi łódzkiego komitetu tejże partii, nawołujących pod groźbą śmierci do nasładowania Kunitzera w walce z ruchem rewolucyjnym; 4) odezw organizacji wojskowo-rewolucyjnej do stróżów, gospodarzy i rządów o niemeldowanie policyi o zebraniach; 5) proklamacyi p. t. „Ostatnie wypadki w Łodzi“, nawołujących do buntu, oraz o przechowywanie wydawnictwa rewolucyjnego p. t. „Nahajka i portret Kościuszki“.

Wyrokiem izby sądowej Biła i Cackowskiego skazano na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem 10 miesięcy więzienia prewencyjnego, zostaną więc natychmiast wypuszczeni na wolność.

Bronili adw. przys. Patek i Popowski.

Józefa Haskla, oskarżonego o rozpowszechnianie na rogu Dzikiej i Pawiej odezw P. P. S., wymierzonych przeciwko Dumie, nawołujących do strejku powszechnego, oraz obalenia obecnego ustroju państwowego w Rosyi, skazano na rok twierdzy z zaliczeniem 2 miesięcy więzienia prewencyjnego.

Bronił adwokat przysięgły Berson.

P. Józefa Grodeckiego, redaktora „Kuryera Codziennego“ oskarżonego o wydrukowanie w przeciągu czasu od 5 do 15 grudnia r. z. w nr. 1 do 10 szeregu artykułów, w których treści dopatrzone się obrazy Majestatu, oraz nawoływania do przeciwdziałania prawu i do buntu, izba sądowa skazała za „przeoczenie“ na 100 rb. grzywien. „Kuryer Codzienny“ zamknięto na zawsze.

Bronił adw. przys. Chrzanowski.

## Z WARSZAWY.

\* Dzień wczorajszy. Wbrew obawom, dzień wczorajszy przeszedł

spokojnie. Od rana wzmocniono placówki konne u wylotów ulic, oraz dokonywano rewizyj ulicznych. W niektórych dzielnicach krążyły oddziały wojska. Wszystkie fabryki i warsztaty pracowały normalnie.

Pamiętna rocznica — pismo „Kuryer warszawski” — przeszła bez wrażeń silniejszych, bo bez radości, do której nie usposabia chwila obecna, pełna rozezarań i goryczy, i bez wstrząśnień bolesnych, bo dzień nie przyniósł nowych ofiar, których tyle już padło w okresie, tą rocznicą objętym.

Ludzie zamknęli się w domach, a dusze posłały w kraje marzeń, dumając o tylu nadziejach nieziszczonych i tylu łzach wylanych, że zmęczonym oczom ledwie wzroku starczy, aby dojrzeć jaśniejsze swity przyszłości...

Szukają ich jednak i wierzą, że zobaczą..

\* Zabójstwo rewirowego.

Wczoraj, około godz. 7<sup>1/2</sup>, wieczorem, na rogu ulic Rozbrat i Górnej, kilku strzałami z rewolweru nieznanego człowieka, którzy zbiegli, zabili starszego dozorcę policyjnego, nazwiskiem Nowotko, z cyrkulu lazienkowskiego. Nowotko służył w policyi warszawskiej za drugim powrotem, czas jakiś bowiem należał do składu policyi petersburskiej, skąd powrócił do Warszawy w r. z. Do wypadku tego nie wzywano Pogotowia, gdyż zgon nastąpił momentalnie: trupa przewieziono do sektoryum przy szpitalu ujazdowskim.

## „Związek wojenny“.

— z —

W kołach wojskowych, jak zapewniają pisma rosyjskie, a pomiędzy niemi i „Towariszcz”, krąży uparczywie pogłoski o zakończeniu śledztwa w nadzwyczaj ciekawej sprawie organizacji wojskowej, mającej na celu, w swojej szeroko rozwiniętej propagandzie, zreformowanie warunków służby w szeregach pułkowych.

Szczegóły tej sprawy w ogólnych zarysach przedstawiają się w następujący sposób. W początkach czerwca r. b., z chwilą, kiedy w wojsku ujawniła się działalność agitacyjna i ruch przeciwsłużbowy, naczelnikowi wojennemu udało się wysledzić w Wilnie t. zw. „Związek wojenny”, który rozporządzając znacznymi kapitałami i piśmami, rozszerzał wśród armii liczne broszury i proklamacje.

Natychmiast po wykryciu związku zarządzo no szereg aresztowań i ścisłych rewizyj wśród garnizonu wileńskiego, szczególnie zaś pośród pisarzy sztabu i zarządu okręgu wojennego. W sprawie tej został wydelegowany do okręgu wileńskiego i części warszawskiego, pomocnik ministra wojny Poliwanow, któremu polecono zajęć się przeprowadzeniem śledztwa i wykryciem winnych.

Ohećnie śledztwo zakończone, a dwustu szeregowców, zamieszanych w sprawie organizacji — aresztowano. Szczegóły tej ciekawej sprawy trzymane są w ścisłej tajemnicy i prócz wyższych naczelników nikomu dotychczas nie są znane.

Wykrycie organizacji związku nastąpiło tylko wskutek przypadku i zaskoczyło zupełnie nieoczekiwanie władze wojskowe, które do ostatniej chwili nie przypuszczały istnienia podobnej organizacji.

## Z prasy polskiej.

Z powodu obecnej akcji szkolnej w Poznaniu, zamieszcza „Kuryer Poznański” następujące piękne uwagi:

„Akcyja szkolna ma tło wybitnie religijne, ale na tem tle snują się biegiem faktów desenie o barwach narodowych, a temi deszeniami, to motywy polskiego języka i motywy antagonizmu wobec systemu pruskiego. Akcyja szkolna nie byłaby niewątpliwie tak szarpnęła masami ludu, gdyby nie uczuciowy pierwiastek religijny, ale mimo to charakter, jaki przybrał strejk szkolny, pozwala nam wysnuć wnioski co do narodowego charakteru ludu naszego.

Najznamienniejsza cecha strejku szkolnego, to silne poczucie samowiedzy obywatelskiej, stanowcza wola, energia i zaciętość. Te przymioty ludu naszego dziś stają do walki o polski język

wykładowy, ponieważ język ten w tym przypadku serdecznym węzłem skojarzony jest z kwestyą religii. Te same przymioty naszego ludu jutro wystąpią do walki o polskość, jako o polskość, bez względów ubocznych, a wystąpią z tą samą siłą, z jaką dziś bronią religii w polskim wykładzie.

W kierunku narodowym rozrośnie się dusza naszego ludu naturalnym rozwojem stosunków. Postaramy się o to my i postara się o to — system pruski. Dziś dla nas najważniejszym jest to, że strejk szkolny spowodował wykładanie się energii społecznej ludu. Widzimy ją, czujemy ją, działają na nas ożywczo.

Tyle powiedzieć możemy już dzisiaj, że z duszy ludu polskiego trysnął strumień narodowego odrodzenia. Szerokie masy ludu nie uświadamiają sobie tego nawet, a jednak tak jest. Bo o narodowej przyszłości społeczeństwa stanowią niekoniecznie jaskrawe hasła narodowe, do których lud już dojrzał, ale cechy charakteru, które lud obok poczucia płomiennej odrębności w łonie swoim dąwiga. A cechą charakteru ludu naszego — jak strejk szkolny wykazuje — to stanowczość, poczucie moralnej siły, a tylko na siłę moralnej można budować trwałe gmachy przyszłości.

Już dziś czujemy, że udziela nam się poczucie siły, udziela energia ludu, czujemy, że w tym kierunku leży nasze zbawienie.

Stoimy u źródła odrodzenia. Ale nie stojmy tylko, pełni zachwytu, „oszolomieni”, lecz czerpmy z tego źródła, ile nam tchu starczy. Nie patrzymy na lud, jako na bohatera romantycznej ballady, lecz bierzmy go jako krew i ciało, jako rzeczywistość, jako życie.“

## Z prasy rosyjskiej.

Menszikow w „Nowoje Wremia“ zamieścił artykuł p. t. „Polska i żydzi“. Stwierdza tam nieoczekiwany fakt niewybuchnięcia powstania polskiego, podczas gdy inne bez porównania słabsze narodowości, jako to: żydzi, lotysze i ormianie, a częściowo finnowie, skorzystali z niefortunnej wojny dla swoich celów.

Menszikow tłumaczy to sobie antypatyą dla żydów, którzy podnieśli bunt nie przeciw nieistniejącej tyranii rosyjskiej, lecz przeciw państwowości słowiańskiej Rosyi i Polski.

Katastrofa r. 1863 stworzyła w Polsce stan średni. Rząd rosyjski bezpowrotnie dokonał w Polsce tego, co zdziałała rewolucja francuska z poniżeniem arystokracji i duchowieństwa. Rząd odnowił starą polską rasę, pogrążoną w ciągu nieśczęsnej historii polskiej w niewoli i nędzy. Odnowienie to w Polsce dało się odczuć niesłychanym wzrostem energii siły roboczej, rozkwit kraju dosięgnął najwyższego stopnia.

Przytaczając niektóre wywody, przemawiające przeciw oddzieleniu się Polski, autor porównywa teraźniejsze stosunki polsko-rosyjskie z małżeństwem przymusowym, gdy ból, wywołany gwałtem, mijał, a przyzwyczajenie niweluje antypatyę i zamienia je jeżeli nie na miłość, to na wygodną trązkację i odkłada rozwój na czas nieokreślony. Polska zrasta się z Rosyą tysiącami nieoczekiwanych związków. Aczkolwiek do narodowego złączenia się jeszcze jest daleko, lecz do wzajemnych sympatyj jest już daleko bliżej. Pewna tolerancja gotowa jest nadejść, jeżeli przedstawicielstwo polskie w Dumie będzie dostatecznie umiarkowane.

W pozostałej części artykułu Menszikow stara się dowieść, że żydzi są głównymi wrogami Rosyi i Polski.

## Telegramy

### Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 30 października. Według telegramów, otrzymanych z różnych miejscowości, dzień dzisiejszy mijał spokojnie. Porządek nie był nigdzie naruszony.

Z Kamieńca Podolskiego, Libawy, Nowogrodu, Sewastopola, Symbirska, Tambowa, Tweru, Kijowa, Krasnojarska, Radomia i z innych miast donoszą, że pobór rekrutów odbywa się w zupełnym porządku. Procent zbiegów nie przekracza zwykłej normy.

Mimo jesieni, ruch przesiedleńczy do Syberyi jest wciąż ożywiony. Zarząd przesiedleńczy przygotowuje się do kampanii przyszłorocznej.

Dzisiaj składany batalion gwardyi z letniej rezydencji Ich Cesarskich Mości w Nowym Peterhofie, przeniósł się do rezydencji zimowej do Carskiego Sioła. Z Peterhofu do Carskiego Sioła przeszły także oddziały własnego Jego Cesarzowskiej Mości konwoju.

Wydział gospodarczy Synodu oddał Czerwonemu Krzyżowi 42,000 rb. zebrane w r. b. dla głodnych. W drodze ofiar cerkiewnych na Czerwonemu Krzyż od 14 września do 29 października złożono dla głodnych ogółem 90,000 rb.

Petersburg, 30 października. Wczoraj główne ulice przybrano flagami. W soborze kazańskim i w innych cerkwiach odprawiono uroczyste nabożeństwa, z powodu 18-letniej rocznicy cudownego ocalenia Panującej Rodziny od niebezpieczeństwa, oraz powodu pierwszej rocznicy wydania manifestu z dnia 30 października. Zakłady naukowe zamknięto. W instytucjach rządowych i prywatnych odbywała się zwykła praca. Fabryki i zakłady przemysłowe również pracowały, jak zwykle. Sklepy otwarte. Miasto ma wygląd, jak przy dniu powszednim. Spokój całkowity.

Petersburg, 30 października. Zjazd grupy centrum rady państwa po rozpoznaniu sprawy nauczania powszechnego ogłoszono za zamknięty.

Na ostatnim posiedzeniu grupy, prezes Jermolow wygłosił mowę, w której powiedział: Dzień 30 października stanowi granicę życia Rosyi, poza którą powrót wstecz jest niemożliwy. Część i słowa Cesarzowi, który powiedział nowe słowo i wielostronnie zatwierdził niezachwianą wolę nie zbaczania z nowej drogi.

Wzburzone morze życia narodowego nie mogło uspokoić się odrazu po upadku sztucznych tam; nadzieje co do Dumy się nie urzeczywistniły, poszła ona w służbę walki, nie wszedłszy nawet na drogę pracy prawodawczej. My znova stoimy przed zadaniem uspokojenia kraju. Z tej drogi nie zejdziemy. Trzeba przekonać kraj, że nie dość dobrych zamiarów, nie dość szumnych frazerów, że trzeba pracować. Przedstawiciele narodu nie są godni zaufania, jeżeli zamiast powszechnego uspokojenia, powiększają panujący bunt! Najbliższym zadaniem wybory. Jeżeli przy wyborach naród do swoich przedstawicieli skromny mandat urzeczywistnienia zasad dnia 30 października, wykaże, że kraj dorósł do wielkiego aktu.

W końcu mówca wyraził nadzieję bratniego zjednoczenia się z nową Dumą, jednomyślną w dążeniu do postępu na zasadach legalności, prawa, porządku i wolności.

Petersburg, 30 października. W Petersburgu zaczęła już swoje czynności komisya do spraw wyborczych.

Petersburg, 30 października. Stwierdzono ostatecznie, że liczb poszwankowanych przy rabunku pieniędzy nad kanałem Ekaterynieńskim dosięga 20 osób. Ustanowiono ścisły nadzór nad dworcami. Ujęto niejakich Bartanosa i Aleksandrowa u których znaleziono proklamacje i papiery procentowe na znaczną sumę.

Petersburg, 30 października. Przy wczorajszym pożarze na Prospekie Szišelburskim tłum chuliganów, rabując, nie dopuszczał straży ogniowej do ratunku.

Kompania piechoty dała salwę, poczem chuligani rozproszyli się. Kilka osób z pośród publiczności poraniono kamieniami.

Petersburg, 30 października. Dd d. 29 b. m., według obrechnku Banku państwa, znajdowało się w obiegu banknotów na sumę 1,280 milionów rub., złota w sztabach na sumę 702,511,757 rub., złota za granicą na sumę 2,804,639,094 rub., w kanale banknotami 60,383,562 rub., srebra i monety drobnej w kasie na sumę 90,640,393 rub.

Petersburg, 30 października. Rada Banku włościańskiego w ostatnim tygodniu zezwoliła na kupno na rachunek Banku 49 majątków, zajmujących 89,905 dziesięcin, za sumę 8,402,900 rub., sprzedawcy zaś żądali 12,128,037 rub. Bank włościański zezwolił na udzielenie w tymże czasie pożyczek na sumę 11,685,290 rub. w 97 transakcjach. Przestrzeń gruntów, nabytych przez włościan, wyniosła 17,614 dzies., wartości 2,096,456 rubli.

Petersburg, 30 października. Z rozporządzenia naczelnika miasta, w dn. 30 b. m. skonfiskowano pisma „Oko i „Towariszcz”, znajdujące się jeszcze w drukarniach.

Petersburg, 30 października. O godzinie 10

wieczorem, przywoicie ubrany bandyta usiłował obrabować sklep monopolowy przy ulicy Pskowskiej. Mąż sprzedającej rzucił się na bandytę; ten uciekł, lecz na ulicy zranił go policyant, poczem ujął.

**Helsingfors, 30 października.** Ostatnie wypadki dowiodły, że w Finlandyi wciąż otwarcie rozwijają działalność organizacje rewolucyjne. «Gwardya czerwona» ujawniła żywy związek z rosyjskimi rewolucjonistami. To ostatnie stowarzyszenie przestało istnieć, natomiast zdradziło swoją egzystencję, starannie ukrywane stowarzyszenie, «Wojma». Jeden z gubernatorów na prędko zapytanie odpowiedział, że stowarzyszenie to istnieje dla celów sportowych, następnie wskazał redakcyi «Gazety fińskiej» otrzymała mnóstwo egzemplarzy tajnych odezwo centralnego stowarzyszenia «Wojma», z których okazuje się, że stowarzyszenie to nabywało broń i potajemnie nauczało członków swych obchodzenia się z bronią. Na zasadzie tego, general-gubernator polecił senatowi dokonać śledztwa i zastosować środki ku zamknięciu «Wojmy», w razie stwierdzenia kompromitujących danych. Śledztwo poprowadzono, podczas którego okazało się, że aresztowany we wrześniu transport broni w Helsingforsie, adresowany do redaktora pisma socjalno-rewolucyjnego «Wastaismus», przeznaczony był dla stowarzyszenia «Wojma». General-gubernator polecił ściśle zbadać rzeczone wypadki. W związku z przebiegiem śledztwa wszczęła się polemika dziennikarska, która podzieliła prasę szwedzko-fińską i fińską na dwa wrogie obozy. Staro-finnomanowie twierdzą, że wpływ «Wojmy» wzmacnia się przy pomocy szwedzkich urzędników, którzy nie chcą zastosować środków, zdążających do wykrycia istotnej prawdy i znaczenia stowarzyszenia, szwedzka zaś prasa pozostawiła zarzuty te bez odpowiedzi. Członkowie «Wojmy» obiecują wyjawiać prawdę. Dotychczas trudno jest wyrazić coś stanowczego o istotnym znaczeniu i celach «Wojmy». Śledztwo sądowe zbada uczestników i środki «Wojmy».

**Ryga, 30 października.** Około Kremershofu parowiec niemiecki „Hero” wpadł na parowiec miejski i zatopił go. Utonął maszynista i jego pomocnik.

**Lipowiec, 30 października.** Zbiegły z ciężkich robót Dubowij, złodziej-recydywista, niegdys Bolibrzech-Glibocki, skazany został przez sąd wojenno-polowy za dwie zbrojne napasce, w celu r-bunku, na karę śmierci. Wyrok dziś wykonano.

**Fawłograd, 30 października.** Na stacji Siemielnikowo ujęto dwóch ludzi, jeżdżących kolejami i ugaszczających pasażerów zatrutą wódką, w celu rabowania nieprzytomnych. Tlum aresztowanych ciężko pobili.

**Charków, 30 października.** Podczas pożaru przy ulicy Sumskiej zginęło w ogniu dwóch strażaków, a trzeci został poparzony. Pożar wydarzył się przy wadliwym układaniu przewodników elektrycznych.

**Berlin, 30 października.** Na zasadzie wiadomości, otrzymanych przez Petersburską Agencję telegraficzną od korespondenta własnego, który zaczerpnął je ze źródeł niemieckich, okazuje się, że odwiedziny Berlina przez Izwolskiego w czasie jego podróży zagranicznej oczekiwane były w rządowych sferach niemieckich. Pomiedzy Rosyą a Niemcami wskutek wzajemnych dobrych stosunków niema powodu do rokowań, jednakże cesarz niemiecki na wczorajszej audyencji najzupełniej słusznie poruszył tematy polityczne. Pobyt tu Izwolskiego w sferach politycznych i finansowych Berlina wywarł bardzo dobre wrażenie.

**Berlin, 30 października.** Dzisiejszą wyjątkową zwykłą kursu papierów rosyjskich na giełdzie tłumaczy przyszaniami rządowi rosyjskiemu różnacej energii. Przyczyniło się do zwykłej zapewnienie Izwolskiego o pomyslnem położeniu finansowem Rosyi oraz wiadomości o dochodach rosyjskiego skarbu.

**Wiedeń, 30 października.** Na dzisiejszem posiedzeniu przedstawicieli izby handlowej Austrii niższej, uchwalono zwrócić się do rządu z prośbą, aby przy zawieraniu traktatu handlowego z Rumunią, oraz przez zawarcie konwencji dodatkowej z Rosyą, zapewniony był przywóz do Austrii bydła białego w ilości, dorównywającej przynajmniej ilości bydła, przywożonego przedtem z Serbii, jak również, aby przed zawarciem jeszcze u-

S. † P.

## Adam Leśniowski

po długich cierpieniach zakończył życie, mając lat 56, w Wilamowie w dniu 30 października 1906 r. Eksportacya z domu żałoby z Wilamowa do Kościoła pod wezwaniem Ś-go Idziego na cmentarzu parafialnym w Szadku nastąpi w piątek dnia 2-go listopada o godzinie 4 po południu. Następnego dnia w sobotę o godzinie 11-ej rano Nabożeństwo żałobne w tymże kościele i złożenie zwłok na miejscowym cmentarzu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali  
**Brat i Siostry.**

1541

mów powyższych zastosować w tym kierunku środki administracyjne.

**Wiedeń, 30 października.** Stolypin zwrócił się do ministra spraw zagranicznych, Aehrenthala, telegraficznie wyrażając ubolewanie z powodu odjazdu przyjaciela Rosyi. Aehrenthal ze swej strony zapewnia, że użyje wszelkich usiłowań, aby zachować i na przyszłość szczerą przyjaźń pomiędzy Rosyą a Austrią i Węgrami.

### D Z I E N N E.

**Petersburg, 31 października.** Grupa centrum Rady państwa uchwaliła szereg wniosków w kwestyi agrarnej, w których zaznacza konieczną potrzebę rozległej pomocy rządu w celu zwiększenia przestrzeni gruntów włościańskich, polepszenia warunków władania ziemią i wytworzenia drobnych gospodarstw włościańskich. Na pierwszym planie należy postawić potrzeby włościan, którzy otrzymali darmo małe nadziały. Trwale ulepszenie gospodarstw włościańskich i podniesienie dobrobytu włościan możliwe jest tylko w drodze stopniowego przejścia od wspólnego do osobistego władania ziemią. Ustawy, ścieśniające osobistą swobodę włościan i prawo rozporządzania dowolnie swoim gruntem, winny być zniesione z warunkiem, czasowego zachowania przepisów, niedozwalających sprzedaż gruntów nadziałowych osobom z innych stanów. Jednocześnie potrzeba zabezpieczyć prywatną własność ziemską w wyższej kulturze, dostarczającą włościanom zarobków stałych.

**Moskwa, 31 października.** Pośród robotników moskiewskiego okręgu przemysłowego zauważono duże rozezarowanie do organizacji zawodowych. Składki peryodyczne do kas związków robotniczych wpływają coraz słabiej, wskutek czego kasy te odczuwają dotkliwy brak pieniędzy. Reakcyę robotników w stosunku do związków wywołała niemiłolna taktyka tych ostatnich przy bezrobociach w fabrykach braci Graczewych i innych i podczas bezrobocia krawców, zmuszonych teraz powrócić do pracy na poprzednich warunkach.

**Kijów, 31 października.** W pobliżu stacji Demczyn, dróg żelaznych południowo-zachodnich, wykołcił się pociąg kurierski wskutek rozmyślnego popsucia linii. Uszkodzone wagon bagażowy i dwa pasażerskie.

**Berlin, 31 października.** O godz. 11 m. 20 wieczorem Izwolskij wyjechał do Petersburga.

**Ostenda, 31 października.** Parostatek „Herman” bremenskiego towarzystwa żeglugi parowej, który odplynął dnia 28 b. m. z Antwerpii, najechał na nieznaną czteromasztowy okręt, który go przebił. Wskutek tego parostatek zatonał ze 133 ludźmi, znajdującymi się na nim. Ocalony został tylko jeden palacz, któremu udało się utrzymać na resztkach rozbitego parostatku, przez łódź rybacką z Ostendy i przywieziony został do portu.

**Petersburg, 31 października.** Zatwierdzono ustawę towarzystwa pomocy dla podtrzymania będących w potrzebie działaczy rosyjskich na kresach. Na czele Towarzystwa stoją: były gubernator tawastyiński Pankow i były sanmichelski wice-gubernator Elemow. Towarzystwo ma na celu okazywanie materialnej i moralnej pomocy wszystkim potrzebującym jej działaczom rosyjskim, pozostającym na służbie państwowej lub publicznej na kresach, oraz tym, należącym do ludności krajowej osobom, które współdziałały do utrwalenia zasad państwowości rosyjskiej.

**Petersburg, 31 października.** Cyrkularzem ministra spraw wewnętrznych zniesiono katalog książek z lat 1871 po 1897 z zaznaczeniem w nim decyzjami cenzury zagranicznej, tudzież wszystkie późniejsze zakazujące decyzje cenzury, dotyczące dzieł zagranicznych i wydawnictw pe-

ryodycznych za czas od 14 marca 1897 r. do 30 października 1905 r. W razie napływu nowych wydawnictw zagranicznych, zaliczonych do kategorii zabronionych lub dozwolonych z pominięciem cenzury zagranicznej do dnia 30 października 1905 r., to wydawnictwa takie przed rozpoczęciem ich rozpowszechnienia winny być w przyszłości poddawane cenzurze do rozpatrzenia z zastosowaniem się do nowych warunków, niezależnie od poprzedniego zakazu cenzury.

**Waszyngton, 31 października.** W roku 1904 Roosevelt obiecał wprowadzić na wyspach Filipińskich instytucje reprezentacyjne, jeżeli w ciągu dwóch lat porządek i spokój na wyspach nie będzie naruszony. Dla spełnienia tej obietnicy Roosevelt rozpisze 27 r. p. wybory powszechne do pierwszej instytucji reprezentacyjnej na Filipinach. Instytucji tej będą przekazane sprawy, dotychczas decydowane przez komisję rządową.

**Tokio, 31 października.** Panuje tu żywe zadowolenie z powodu noty z odpowiedzią, nadesłanej z Waszyngtonu i zapowiadającej zniesienie środków antyjapońskich, stosowanych w Kalifornii. Ostro peryod zatargu japońsko-amerykańskiego Japonia poczytuje już za miniony.

**Paryż, 31 października.** Rada ministrów przyjęła projekt do prawa o zniesieniu kary śmierci, który w poniedziałek nadchodzący zostanie przedstawiony izbom parlamentu.

Numer dzisiejszy składa się z 12-stron.

Do dzisiejszego numeru dołącza się bezpłatnie dla czytelników miejscowych nr. 5 «Sztandaru».

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
30/X 1 pp.	745.4	+ 8.9	68	Pd W 1	Z dnia 30/X Temperatura max. +9.0° C.
30/X 9 w.	743.1	+ 2.7	93	W 3	Temperatura min. +1.0° C.
31/X 7 r.	743.4	+ 2.8	86	Pd W 5	Opadu 0.0

## Dla szkół.

Najtańszy podręcznik do nauczania historii polskiej

## DZIEJE POLSKI

napisane przez d-ra KONECZNEGO. Tomów dwa z 85 ilustracjami, z olbrzymią mapą Polski, podzieloną na województwa.

Dla młodzieży uczącej się 1 rubel.

Jedyny podręcznik tak kosztownie wydany.

Do nabycia w Administracji „Rozwoju”.

## Z KRÓLESTWA.

### Napad na dwór p. Jasiukowicza. «Kur. Warszawski» donosi:

W ubiegłą sobotę, podczas nieobecności administratora dóbr Chodów w powiecie kutnowskim, p. Kłosińskiego, do mieszkania jego wtargnęło 3 uzbrojonych w brauningi bandytów między godz. 10 a 11 przed południem. Zastawszy w mieszkaniu dwie służące i matkę administratora, starszkę, zmusili je do zachowania się neutralnie, a sami rozpoczęli gospodarę i po wyłamaniu biurka, zabrali kasowych pieniędzy 232 rub., rewolwer, naboje i dwie dubeltówki z nabojami.

Kazali sobie następnie podać obiad, który był przygotowany dla administratora, a matkę jego zmuszali do picia wódki za ich zdrowie, czego jednak starszka nie wykonała, przekonawszy ich, że przyjmuje lekarstwo.

Obładowawszy się w ten sposób i najadłszy, zamknęli mieszkanie z przerażeniami kobietami, a sami skierowali się do pałacu.

Wówczas wracali ludzie z podwórza w liczbie około 50-u, do których bandyci zwrócili się z prośbą, że niezadługo ten pałac do nich będzie należał.

Następnie kazali się prowadzić do pałacu, tam jednak objaśniono ich, że właściciel, p. Jasiukowicz, mieszka w Petersburgu, a wszystkim zajmuje się administrator.

Mimo to, wdarli się do pałacu, zebranej służbie kazali pójść do stołowego pokoju, gdzie po chwili zajął rezydujący tam starszek, kuzyn p. Jasiukowicza, a zobaczywszy co się święci, czempredziej wrócił nazad, zatrzęsawszy drzwi za sobą.

Nie wskórawszy nic w pałacu, opryskli skierowali się w podwórze, tam rządca polecił założyć konie do karety, a kiedy woźnica zwrócił im uwagę, że karęta za ciężko będzie, kazali założyć do bryczki i powieźć się w stronę Krośniewic do lasu, gdzie wysiedli, a woźnicy polecili nie ruszać się z miejsca przez 3 godziny.

Podówczas wrócił administrator do folwarku i zobaczywszy obcych ludzi ze strzelbami, przypuszczał, iż są to kłusownicy i polują na zwierzynę; zszedł tedy z bryczki i zapytał ich, jakim prawem pozwalają sobie polować na prywatnej własności.

Bandyci, zmierzyszy do niego, pobiegli czempredziej, wsiedli na bryczkę i odjechali.

Po drodze p. Kłosiński spotkał fornała, który odwiózł właśnie bandytów do lasu i od niego dowiedziawszy się o napadzie, czempredziej poje-

chał do folwarku, aby zorganizować pościg, który jednak okazał się już spóźnionym.

Bandyci z lasu skierowali się do ludzi chodowskich, którzy kopali kartofle i odwoławszy włodarza do siebie, dali mu jakąś kartkę do przeczytania, a potem dali strzał do niego z dubeltówki, którym położyli go trupem na miejscu, a sami pierzchli do lasu, w którego głębi przepadli.

**Wyroki śmierci w Lublinie.** W dniu 27 b. m., o godz. 8 zrana, powieszono w Lublinie mieszkańca gminy Jastków, gub. lubelskiej, Józefa Chudziaka i mieszkańca wsi Gościeradów, pow. janowskiego, Józefa Rywkę.

Obydwaj skazani byli na śmierć przez sąd wojenny polowy za napad bandycki we wsi Moczna, w pow. lubelskim, dokonany w nocy z d. 20 na 21 b. m., połączony z ograbieniem i zamordowaniem Krystyna Schachtnejdera.

**TEATR APOLLO.**  
Towarzystwo artystów opery włoskiej pod dyrekcją  
B-ci Gonsalez.  
1542-1

**Dzień**  
**Violetta**  
opera 4 aktach Verdiego  
wyst. p. VERNEZ.  
Jutro w czwartek d. 1 listopada 1906 r.  
**ERNANI**  
opera w 4 aktach Verdiego.  
Początek o godz. 8 wiecz.

**Rozkład pociągów.**  
Zimowy.  
Kolej Fabryczno-Lódzka.  
Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.10, c) 11.55, d) 1.38,  
e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, i) 7.20, j) 9.35, k) 10.15,  
l) 3.40, m) 5.22, n) 8.30, o) 11.00.

**Kolej Warszawsko-Kaliska:**  
Odchodzą do Kalisza: o godz. r) 7.55, s) 12.15, t) 6.13;  
do Warszawy: o godzinie u) 11.13, w) 4.07.  
Przychodzą z Kalisza: o g. 11.03, 3.55, 9.15.

**Kolej obwodowa.**  
Odchodził ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.12, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 5.10. Odchodził ze st. Łódź-kaliska do Kuluszek 11.15, przychodził z Kuluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.45.

**UWAGI.** Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.  
Pociągi oznaczone literami b, f, k, o kursują pomiędzy Warszawą a Łodzią bez przesiadania się.  
W pociągach oznaczonych literami t, u kursują wagony bezpośredniej komunikacji pomiędzy Kijowem a Rostowem nad Donem.

## MLEKO 1317-r

pasteryzowane, sporządzane według przepisu W-go D-ra Serkowskiego, dla niemowląt w trzech numerach w butelkach porcjowych:

№ 1 zalecane dla dzieci w wieku do 3-ich m.  
№ 2 " " " " " " 6 " "  
№ 3 " " " " " " 9 " "  
nierozcieńczane " nr. 0 dla dzieci starszych i osób dorosłych, oraz mleko surowe oczyszczone we flakonach litrowej miary.

Dostarcza do domów na zamówienie dwa razy dziennie.

**Parowa Mleczarnia Ziemiańska**  
Dzielnica 30. Telefon 304.  
Filie: ul. PIOTRKOWSKA 32 i 84.

# Łódzka Szkoła Muzyczna

## Piotrkowska nr. 50

Klasy: Fortepian, Skrzypce, Organy, Wiolonczela, Teorya, Harmonia, Kontrapunkt i Historia muzyki.  
Wykłady: ranne, południowe i wieczorowe.  
System i program nauk według Konserwatorium Warszawskiego.  
Po ukończeniu wydają się, według ustawy, zatwierdzonej przez Ministerium Spraw Wewnętrznych, świadectwa: **Nauczycielskie, Kapelmistrzowskie i Organistowskie.**  
Kancelarya otwarta codziennie od godz. 11 do 1-iej i od 4 do 6.

**Dyrektor Antoni Grudziński.**

1439-3

Różni podrzędni fabrykanci świec stearynowych w Królestwie podrabiają naszą firmę na etykietach lub, nalepiając etykiety z własną firmą, nadają takowym wyraźne podobieństwo do naszych i wprowadzają tym sposobem Sz. Konsumentów w błąd. Rzeczeni podrabiają produktowi nadto nadzwyczajnie lichy gatunek świec, wyrządzając nam tym samym dwojaką krzywdę. Ostrzegamy ich tedy, że wystąpimy przeciwko nim na właściwą drogę, jeśli nadal trudnić się będą podrabianiem, względnie naśladowaniem naszej firmy.

**Nasze świece stearynowe sprzedaje nasz Główny Reprezentant na Królestwo Polskie i okolice p. Jakób Serejski, Warszawa, ul. Długa nr. 18.**

**ANONIMOWE TOWARZYSTWO ODESKIEJ FABRYKI STEARYNY W ODESIE.** 1276-8 8

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wydzierżawienia folwark donacyjny „Jeżów”, o 6 wiorst od Zgierza, jeszcze na lat 10. Ogólnej przestrzeni włości 17. Bliższych informacji udzieli: Dom Rolniczy G. Szamowskiego w Łodzi, ulica Konstantynowska № 5, lub na miejscu. 1539-3-1

## Zbiorowe tańce

w czwartek d. 1 listopada o godzinie 7 wieczorem.  
A. Lipiński.  
Cegielniana 56. 1540-1

## Truc szczyry

umiejący człowiek potrzebny na wyjazd. Zgłaszać się od godz. 3-4 po poł. Nawrot nr. 18 m. 8. 1527-3-3

## Drobne ogłoszenia.

**A.A.A.** Francuzki z dobrymi świadectwami do umieszczenia na demi-placu. Biuro Rościszewskiej, Piotrkowska 90. 2449-2-1

**A.A.A.** Potrzebna nauczycielka izraelska z wyższym wykształceniem. Kondycja na wyjazd, warunki korzystne. Biuro Rościszewskiej, Piotrkowska 90. 2448-2-1

**A!** Potrzebna inteligentna pojedyncza osoba, może być kobieta, jako magazynier. Wkład 500-1000 gotówka. Pewność, warunki dobre. Oferty „Solidny” w adm. „Rozwoju”. 2431-3-3

**A.** Stajnia do wynajęcia. Mikołajewska nr. 6, stróż wskazuje 2371-5-5

**K**rawcy potrzebni są zaraz do magazynu okryć. Piotrkowska nr. 163. 2419-4-4

**N**auczycielka tanio udziela korepetycji. Widzewska 86 m. 2, parter. 2435-3-2

Maszyna Singera pierścieniowa, pięknie szyjąca, za 20 rubli. Dzielna 28-2. 2450-1

Niedrogo robię suknie, bluzki. Przejazd 48 m. 11, II-gie piętro. 1611-r-48

Obiady prywatne, higieniczne po 50 kop. Ulica Nawrot 8, Plichtowska. 2:28-408s-13

Obiady zdrowe, smaczne w domu prywatnym Piotrkowska 200 m. 18. 2341-68s-6

Paniienka poszukuje pokoiku oddzielnego lub wspólnego przy rodzinie, zaraz, w śródmieściu. Oferty w Administr. „Rozwoju” pod Pokoik”. 2436-3-3

Pracownia sztucznych zębów Bolesława Juszczykiewicza, Piotrkowska 94 m. 2. 2280-12-11

Potrzebna dziewczyna od lat 13 do 15, otrzyma 8 rubli kwartalnie. Kijowska nr. 3, w oficynie. 2434-3-3

Poszukuje się starszej osoby do zajęcia się dwójkiem małych dzieci w przyzwoitym domu. Zgłoszenia Nawrot 51 m. 9 (wejście przez bramę domu nr. 49). 2442-3-2

Przyblakał się wyżeł żółty. Piotrkowska 31, u stróża. 2443-3-2

Potrzebni zaraz ludzie do sprzedaży gazet. Piotrkowska 18 od 6-8 wieczór. 2441-3-2

Palto zimowe na jedwabiu z koźlizerem fokowym, używane, rb. 15, spodnie frakowe zupełnie nienoszone rb. 6, ulica Andrzeja 7, stróż wskazuje. 1454-2-1

Poszukuje się 60 do 100 garncy mleka, zaraz lub od Nowego Roku. Wólczańska nr. 92, Chruścielewska. 2453-4-1

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, Wólczańska 229. 2455-3-1

Przyblakał się pies pudel czarny, pół strzyżony. Odebrać można na ul. Wysockiej nr. 16 m. 55. 2446-3-1

Sprzedam 16 bil z kości słoniowej do piramidki i kredens zupełnie nowy. — Wiadomość ulica Benedykta 66, w piwniarni. 2433-3-3

Uczeń VI klasy Łódzkiej Szkoły Handlowej poszukuje korepetycji za skromnym wynagrodzeniem. Ulica Główna nr. 38 mieszkania 14. 2401-d-

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Władysława Morawek, wydana z magistratu m. Łodzi. 1430-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Nowak, wydany z gminy Staw, pow. kaliskiego. 2437-3-3

Zaginął paszport na imię Wojciecha Jasionowskiego, wydany z gminy Dobra. 2441-3-2

Zaginęło świadectwo wydane przez Pabianicką Szkołę Handlową 24 kwietnia 1906 r. za Nr. 466. Znalazcę uprasza się o zwrócenie go Szkoły Handlowej Pabianickiej. 2441-3-2

Zaginął paszport za Nr. 413, bardzo dobre świadectwa na imię Maryi Darr, i dokument na prawo wydania paszportu bez męża, wydany z kancelarii w Petersburgu, fotografia 3-ga dzieci i podanie z metryką urodzenia, Helena Darr prosi znalazcę o zwrócenie na główną pocztę do Naczelnika. 2440-1

Zaginął paszport na imię Florentyny Bykowskiej, wydany z gminy Wąlowice, pow. rawskiego. 2452-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Domanowskiej, wydany z gminy Raciążek, gub. warszawskiej, powiatu nieśzawskiego. 2451-3-1

Zaginął paszport na imię Władysława Wrenczyckiego, wydany z gminy Nakielnica. 2447-3-1

**Cennik drzew i krzewów leśnych, parkowych i owocowych**

**SZKOŁEK W LISOWICACH.**

Stacya Koluski D. Ż. F. Ł.

Nr. bieżący	Nazwy drzew i krzewów	Drzewek		Cena na miejscu za		
		Wiek	Wysokość w centymetrach	1 szt.	10 s.	100 szt.
1	Jablonie	1	100	25	245	2000
2	"	2	100-130	30	295	2500
3	Grusze	1	0,80-1,50	25	245	2000
4	"	2	1,00-1,50	30	295	2500
5	Węgierki	4	z koronami	30-40	295-395	2800-3500
6	Agrest wielkoowocowy krzaki	2-3	0,40	15	140	
7	Porzeczki	"	"	15	140	
8	Maliny	"	"	"	040	350
9	Truskawki	"	"	"	10	90
10	Akacja (Robinia pseudoakacja)	3-4	150-200	25	245	2000
11	Dąb szypułkowy (Quercus pendulata)	4	150	"	400	3500
12	Orzech czarny Juglans nigra	3	100-110	"	195	1900
13	Klon (Acer campestris)	3	130-150	"	140	1400
14	Kasztań (Aesculus hypocastanum)	3	"	15	140	1400
15	Jesion (Fraxinus excelsa)	3	100-130	15	140	1400
16	Jarząb (Sorbus latifolia)	3	150-180	15	140	1400
17	Krzewy ozdobne	2-3	060-080	20	1,50	1200
18	Buk (Fagus sylvatica)	3-4	050-080	20	190	1600
19	Świerk pospolity (Picea alba)	3-4	050-040	15	100	900
20	Brzoza pospolita Betula alba	2-3	050-100	6	55	500

Laskawe zapotrzebowania proszę nadsyłać pod firmą M. Silberstein w Łodzi. 1453-3-3

**HYGIENICZNE OTWARTE KANAŁY**

**FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH**

**N. M. Folman** w ŁODZI

Stopnie Mozaikowe i Betonowe  
Trotuary Asfaltowe, Kamienne i Betonowe

**Beton-Americaine**  
Fundamenty, Kanały i Płyty Cementowe.

**RURY** Cement. i Kamienne (sztaingutowe) we wszystkich rozmiarach.

**PODEŁGI** Betonowe, Mozaikowe, Xylolitowe

**KANTOR** Dzielna № 28.

**Fabryka** Widzewska 156.

**BRUK DREWNIANY** na Betonie cementowym. 1462-24-24

DO PODWÓZCZYCH, BRAMOWYCH

WYŁOŻONYCH ŚCIEKÓW.

Niezawodny środek domowy

od reumatyzmu i łamania

KOTWICZNY

**Pain-Expeler**

Chem. farmac. fabr.

**F. Ad. RICHTER i C-o**

w Rudolstadtzie. 1006-10-0

Filia w Rosji—St. Petersburg, ul. Nikołajewska 16.

Sprzedaz we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Broszury wydaje się na żądanie bezpłatnie

Przedstawiciel na Łódź i okolice

**P. Królikowski**

Skład apteczny, Łódź, Piotrkowska 124. Telefon 847.

**SKŁAD FUTER**

**L. Pinkus & S-ka**

znajduje się w domu W-go R. Weyrauch'a na ulicy

**PIOTRKOWSKIEJ № 41**

w podwórzu. Przyjmuje się wszelkie obstaunki w zakres ten wchodzące. 1398 12-5

№ 7122

**D Y R E K C Y A**

**Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi**

podaje do powszechnej wiadomości posiadaczy 4½-wych listów zastawnych miasta Łodzi, Seryi VI, że na zasadzie § 40 ustawy Towarzystwa z dnem 15 grudnia r. b. n. s. rozpocznie się dołączanie nowych arkuszy kuponowych na drugie 10-letnie, do listów rzeczonyj seryi, to jest na okres czasu od kuponu Majowego 1907 r. do kuponu Listopadowego 1916 roku.

Dołączanie odbywać się będzie: w Kasie Towarzystwa Kredytowego w Łodzi, w Oddziale Banku Handlowego Łódzkiego w Warszawie, przy ulicy Erywańskiej pod № 6 i w Domu Bankowym „H. Wawelberg“ w Petersburgu, przy ulicy Newska-Perspektywa № 25.

Dla otrzymania nowych arkuszy kuponowych z kasy Towarzystwa winny być złożone listy zastawne Seryi VI, w celu osteplowania o dołączeniu do nich nowych kuponów, z wyszczególnieniem numerów listów na osobnych deklaracjach, które otrzymywać można w Biurze Dyrekcji.

Listy zastawne przyjmowane będą w kasie Towarzystwa codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 9-iej zrana do godziny 12-iej w południe; wydawanie zaś nowych arkuszy kuponowych odbywać się będzie również codziennie, oprócz dni świątecznych, po upływie 3-ch dni od daty złożenia listów, od godziny 12 do 3 po południu.

Przy nadsyłaniu listów zastawnych pocztą należy wymienić w podaniu dokładny adres z wyszczególnieniem ostatniej stacyi pocztowej, przez którą listy wraz z kuponami zwracane być mają.

Koszty pocztowe i asekuracyjne będą pokrywane z wartości ostatniego kuponu listopadowego 1906 roku o ile takowy przy listach znajdować się będzie; w przeciwnym razie należy nadsyłać odpowiednią kwotę w gotowości.

Wreszcie nadmieniamy, że do listów, znajdujących się w depozytach Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, nowe arkusze kuponowe dołączone zostaną przez Biuro Towarzystwa bez współdziałania osób interesowanych

Łódź, dnia 30 października 1906 r.

1538-3-1

**Helenów.**

W czwartek, dnia 1 listopada r. b.

**Koncert na sali**

**ORKIESTRY SMYCZKOWEJ**

pod dyrekcją Franciszka ADAMCZYKA.

Początek o godz. 3½ po południu.

Wejście 20 i 10 kop.

**Łódzkie Biuro**

**KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE**

**SCHOENEICH i PALASZEWSKI, inżynierowie**

Biuro i fabryka ul. Pańska 46/48.

**Przedsiębiorstwo robót żelazno-betonowych:**

Stropy syst. Visintiniego (gotowe na składzie), Pulfera, Viktoria i inne. Dźwigary, Filary, Szedy własnej konstrukcji, Dachy, Kopyły, Schody, Ścianki, Kesony, Zbiorniki, Silosy, Kominy, Mosty, Przewaly, Upusty, Fundamenty i całkowite budynki żelazno-betonowe.

**Fabryka wyrobów betonowych:** Rury cementowe zwykłe i uzbrojone, Cembrowiny, Rynny, Płyty chodnikowe i t. p. 1059 13-13

Kanalizacja, Wodociągi i urządzenia sanitarne.

Saksonja-Altenburg.

**POLITECHNIKA ALTENBURG**

Budowa machin. Elektrotechnika. Technologia papiaru. Technologia samochodów.

264-6-6

Programy bezpłatnie

**Piotrkowska № 81**

Podaje do wiadomości W. W. P. P., że otrzymany świeży transport wełnianych materiałów na

**KOSTYUMY i SUKNIE**

również gładkie wełny czarne i kolorowe oraz sukna, flanela gładkie i w desenie i różne

**RESZTKI,**

wszystko w najlepszych gatunkach, sprzedaje po cenach

**nader niskich.**

Z uszanowaniem **L. Friedberg,**

PIOTRKOWSKA 81, I-sze piętro, ofleyna poprzeczna.

1484-3-2



# Laboratorium St. Górskiego

WARSZAWA, Leszno № 12. Telefon 5234.

Nagrodzone za doskonałe i higieniczne przygotowanie W. medalem złotym w Paryżu, W. medalem srebrnym na wystawie higienicznej w Łodzi.



**Pięgi** plamy, pryszczki i liszaje  
usuwa  
**CREM „VENUS”**

Odświeża i udelikatnia cerę. 50 kop. i rb. 1

**PUDER „VENUS”** higieniczny, niedostrzegalny, z odcieniem natowym

Cena 15 k., 30 k., 50 k. i rb. 1. Poleca się uwadze Pań.

**KONSERWATOR,** podług dr. Lassera, wzmacnia włosy, usuwa łupież i mikroby. Cena 80 k., 1,25 i 2 rb. 25 k. Liczne podziękowania.

**Agatol,** proszek i eliksir ty-molowe do czyszczenia zębów, najlepsze z dotychczas znanych. Proszek 20 i 35 k. Elixir 30 i 50 k.

**Arago** najskuteczniejszy na wy-nisz-cze-cie-nie **Odcisków,** brodawek i zgrubiałej skóry. Cena 30 i 50 k.

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowictw!

**POT** i **EKSİKANS** Odparzenie ciała usuwa z rozpylaczem. Z zapachem. Cena 30 k.



Marka ochronna.

716-40-40

## Międzynarodowa Agentura SAMOCHODÓW

WARSZAWA. Leszno 25. Telef. 40.16

Sprzedaz. Reperacja. Garage.

Wyłączna reprezentacja SAMOCHODÓW fabryki francuskiej „MORS” (o sile od 17 do 45 koni) specjalnie budowanych dla dróg tutejszych oraz SAMOCHODÓW firmy „SIZAIRE et NAUDIN”, wyrabiającej wyłącznie SAMOCHODY typu dwuosobowego najprostszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, nie wymagającej obsługi mechanika. Szybkość do 60 wiorst.

Sprzedaz SAMOCHODÓW de Dietrich, Charron, Renault i innych oraz **ŁÓDEK MOTOROWYCH i MOTO-CYKLI F. N** 4 cylindr. z magnetycznym zapalaniem.

518-30-30

Wyłączna Agentura Pneumatyków **MICHELIN et Comp.**

Kompletne stacje elektryczne, wszelkie akcesorya i części zapasowe do Samochodów i Motocykli.

## Gotowe ubrania męskie:

palta zimowe, ubrania marynarkowe, ubrania uczniowskie i spodnie zimowe (od 4 rb. 75 kop.) w wielkim wyborze, po nader niskich cenach.

Obstalunki z materiałów krajowych i zagranicznych, szybko i akuratnie wykonywają się podług najnowszych fasonów.

Magazyn ubiorów męskich,

R. Eichbaum i G. Schulz

1513-11 113 Piotrkowska 113.

Skład wyrobów płóciennych i Magazyn białizny

## WIKTORA BRATKOWSKIEGO

poleca na sezon zimowy:

Piotrkowska № 89

Koszule **weliane** męskie, kaftaniki, kalesony, skarpetki welniane, ciepłe. Damską białizną welnianą. Dziecięce koszulkomajteczki i Pończochy ciepłe. — **Spódniczki, matinki** z „Laine de Pyrenées” nadzwyczaj ciepłe a lekkie. Kołdry watowe i pluszowe.

Wszelkie wyroby z fabryki Żyrardów.

Ceny podług cennika fabrycznego. 1519-6-2

## Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej ogłasza, iż następujące bagaże oraz przedmioty, zagubione w obrębie drogi, nie odebrane do dnia 1 października (st. st.) r. b., przechowane będą na stacji Łódź Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty powyższej, poczem, w razie nieodebrania, ulegną, na zasadzie §§ 40 i 90 Ust. Ogóln. dr. żel. Ros., sprzedaży przez publiczną licytację: **A) Bagaże ze stacji:** Częstochowa № 85, Warszawa № 5, 357, 313, 454, 270, Kielce № 3543, Białystok № 2156, Radom № 1256, Ciechocinek № 153, Komorowo № 1414. **B) Przedmioty, znalezione w obrębie st. Łódź F.:** Kołnierzyki i półkoszulek papierowe, książka, kapelusz męski, paczka z robotą szydełkową i 3 fartuszkami, parasolka damska, piecyk blaszany, kufereczek, pudełko z kapeluszem, koszyk, rękawiczki damskie, książka francuska, kalosze, chustka, **na st. Koluszki:** zakiet damski, 2 laski, koszula, buty stare, parasolka, koszula męska, koszyk druciany. 1514-3-3

## Licytacja

1506 3-2

## w LOMBARDZIE A. SZYMKIEWICZA.

Niniejszym zawiadamia, że w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr 44 odbywać się będzie (31 października) 13 listopada od godz. 10-ej rano LICYTACJA nlewkupionych i nieprolongowanych fantów wartości większej niż 100 rb są oznaczone Nr. Nr.: 1644, 2348, 2751, 3196, 6307, 6859, 8811, 9541, 9655, 9747, 10037, 10298, 10313, 10371, 10747, 11490, 11704, 11813, 12804, 12903, 13859. niżej stu numeru są wywieszzone w kaste lombardu

Zgłaszania się o prolongatę w dniu licytacji nie będą przyjmowane.

## „HYGIENA”

Piotrkowska 130. Przyjmuje zlecenia za niską opłatą Piotrkowska 130.

Mycie szyb wystawowych, okien w domach prywatnych, w fabrykach i t. p. **Fraterowanie** posadzek, **konserwowanie** linoleum specjalną masą chemiczną. **Malowanie podłóg** olejno. **Sprzątanie** miesięcznie i jednorazowo mieszkań, biur i kantorów.

**Zabezpiecza** mieszkania od kurzu zastosowując „PYŁOCHRON”. Zapewniamy jaknajdokładniejsze wykonanie robót. 1105-r-30

Wod - węgierska przezczyszczająca.

## APENTA

Przyjemna Skuteczna

Naturalna.

1525-4

Sprzedaje się we wszystkich aptekach.

## Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dn. 15/28 października r. b. wprowadzony zostaje następujący zimowy rozkład pociągów:

Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Fabr.		
№ № pociąg.	Odechodzą	Przychodzą	№ № pociąg.	Odechodzą	Przychodzą
2	12-30	1-32	1	3-29	4-30
32	7-10	7-51	3	5-55	7-20
4	11-55	1-03	5	8-29	9-35
36	1-38	2-16	31	9-32	10-15
6	3-15	4-18	7	2-33	3-40
34	6-10	6-50	35	4-42	5-22
8	8-20	9-30	9	7-24	8-30
			33	10-15	11-00

z Łodzi Kaliskiej do Koluszek			z Koluszek do Łodzi Kaliskiej		
№ № pociąg.	Odechodzą	Przychodzą	№ № pociąg.	Odechodzą	Przychodzą
42/4	11-15	1-03	3/41	5-55	7-45
z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej		
54	6-20	7-52	53	5-0	6-55

- Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6 wiecz. do 5-59 rano.
- Z drogą żel. W.-Wiedeńską łączą się pociągi №№ 2, 32, 4, 36, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 7, 35, 9, 33, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi №№ 2, 32, 6, 34, 3, 31, 7, 9, 53 i 54; z linią Kaliską № 42/4, 3/41, 53 i 54.
- W bezpośredniej komunikacji pomiędzy Łodzią F. i Warszawą kursują pociągi №№ 31, 32, 33 i 34 i jeden wagon I/II klasy w pociągu № 1; pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem №№ 53 i 54.
- We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III klasy. 1517
- Wagony pocztowe kursują w pociągach №№ 5, 9, 32, 34, 35 i 36. 3-3

**Dr. JELNICKI**

ul. Andrzeja 7.

**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**

Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-14

**Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne****Dr. St. LEWKOWICZ**

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele i święta 9 r. od 3-6 po poł. 1141-r-34

**Dr. A. Groszlik**

powrócił

ul. Zielona № 5,

**Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.**

Od 8 1/2-11 1/2 r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1608-d-11

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**

POWRÓCIŁA

**Choroby kobiece i Akuszeria**

Piotrkowska 121

Przyjmuje do 11 rano i od 3-5 popoł. 502-r-81

Powrócił

**Dr. H. Szumacher****choroby weneryczne i skórne**

Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. 637r150

**Dr. Feliks Skusiewicz****Choroby skórne i weneryczne**

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10 do 1 popołudniu. 507-d-351

DENTYSTA

**G. A. Gutzmann****Piotrkowska № 124** 1-e piętro

przyjmuje od 10 rano do 6 wieczorem. 196c113

**Dr. S. SZNITKIND****Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe**

Nawrot Nr. 13

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 5-8 w 469 r-105

**Dr. Józef Michalski**

Okulista

ul. MIKOŁAJEWSKA 22

przyjmuje od 9-ej do 11-ej rano i od 4-ej do 7-ej po poł. 1467-24 13

**Dr. I. Birencweig**

powrócił

**choroby weneryczne i skórne**

godziny przyj. 11-1 i 3-7.

Spacerowa (Promenada) nr. 3 695 r-89

**Dr. Stanisł. Piekarski****Choroby weneryczne i skórne**

przyjmuje od 9 do 10 rano

i od 5-ej do 7-ej wieczorem. 1331r20

**Piotrkowska 132.****Dr. H. Rosenthal****Choroby wewnętrzne i dziecięce**

(sp. gorączkowe, zakaźne)

Konstantynowska 7.

1415 r-13

Godziny przyjęć od 9-10 i od 5-7 ej

**Dr. D. Helman****Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła**

powrócił.

762r76

Przyjmuje od godziny 9 1/2-11-ej zrana

i od 4-7-ej wieczorem.

Mikołajowska 4, obok Dzielnej

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11

**Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.**

Przyjmuje od g. 8 1/2-1 rano i od 5-8.

pauze od 4-5 1070-r 60

**Dr. L. Prybulski****Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w.,

panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1

r i od 3-6 popoł. 1420r227

Ulica Południowa Nr. 2.

**Dr. A. STEINBERG**

Benedykta 3

**ZAKŁAD ORTOPEDYCZNO-GIMNASTYCZNY** (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni itp.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włóków twarzy za pomocą elektroazy). **Gabinet Roentgenowski** (leczenie romieniami Roentgena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.) 1280r16**Dr. Eugenia Zeligson****Choroby kobiece i Akuszeria.**

przyjmuje od 9-10 r. i od 4-6 pop.

Piotrkowska 120. 1096r

Gabinet lekarski dla chorych

**WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH****D-ra B. Margulies**

Piotrkowska 115

Przyjęcie od 10-1 i od 5-8 wiecz;

w niedz. i święta od 10-1 i od 5-8 1/2 w.

Porada 50 kop 486-r-67

**Dr. Mittelstaedt****Choroby wewnętrzne i nerwowe,**

mieszka obecnie przy 1429

**Piotrkowskiej № 200.**

Przyjmuje od 8-9 1/2 r. i od 4 1/2-8 1/2, pp

**Dr. E. Sonnenberg****choroby skóry, dróg moczowych i wenerycznych**

CEGIELNIANA 14

(wejście od ul. Wólczańskiej)

od 11-1 i od 4-7 1/2 246-r-2

**Gabinet Dentystyczny****Zofii Sławińskiej**

Piotrkowska 132 m. 15.

Przyjęta chorych od 10 r. do 6 pp. 1495-10-3

**Fosfatyna Faliere**, przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. **Ostrzegamy przed naśladowicielami.** 1367-24-11

Najlepszy środek

**masę OD KATARU****Braci A. i L. HAKKEL**

znajduje się we wszystkich

składach aptecznych.

Główny skład: Petersburg, apteka

Puszkńska, ul. Puszkńska 9 1417-10 8

# 6 rb.

kosztują spodnie zimowe z dobrego kamgaru. Palto jesienne rb. 18. Ubranie marynarkowe rb 14<sup>50</sup> Wielki wybór ubran uczniowskich i dzieciennych po niskich cenach u

**EMILA SCHMECHLA**  
Piotrkowska 93.

842

1352-8-3

**PRZECIW RZERZĄCZCE**

Lochera

**Antineon.**

Ekstrakt roślinny do wewnętrznego użytku. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Skład: **Spieß i Synowie.**

Z powodu zmiany sklepowego, zarząd spółki komandytowej przy ulicy Włodzkiej 136 uprasza p.p. dostawców o zgłoszenie się do Zarządu do dnia 31 listopada r. b. od godz. 6 do 9 wieczorem, gdyż po upływie tego terminu Zarząd spółki za żadne reklamacje nie odpowiada. 1533-3-2

Fachowiec.

**Pracownia robót pozłotniczych**

kościelnych, salonowych, złocenie ram, lakierowanie mebli i odnawianie takowych. Łódź, ulica Włodzka nr. 90.

1532-3-2 **Jan Konecki.**

Przyjmuję nadrobienie pończoch.

Mikołajowska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

**Zakład krawiecki Stowarzyszenia robotniczego „ZGODA”,** ulica Nawrot nr. 28, wykonywa wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, z własnych lub powierzonych materiałów. Krój wytworny, wykonanie solidne. Na składzie sezonowe materiały po cenach umiarkowanych. 1510-12-4

**!!!TANDETA!!!**

Nie warto kupować gotowej garderoby damskiej.

Polecamy magazyn kostymów spacerowych, okryć, futer damskich Drabikowskiego. Piotrkowska № 163. Roboty wykonywa z własnych i powierzonych materiałów stosując się ściśle do mody

**Ceny przystępne. 1470-6 5**

**Zakład Lecznicy**

**Chirurgiczno-Ginekologiczny**

w Łodzi, ul. Południowa № 19.

Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatoryum kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg **Dr. med. Kruscho**, ginekolog **Dr. Ksawery Jasiński, Kaufman.**

**ZAKŁAD GIMNASTYCZNY**

Południowa № 11 1427-6 6

otwarty został od 1-go października.

**Nowości myzyczne:**

Pirani, Altalena	20 kop.
Léhar, Wesola wdówka „Wale intermezzo”	40 „
Borté, Wale z operetki „Milionowa narzeczona”	60 „
Crémieux, Quand l'amour meurt „Gdy miłość kończy się”	40 „
Vivian Grey Anona	40 „
Clérice, La Craquette	30 „

Do nabycia w księgarni **L. FISZERA**, Łódź, Piotrkowska 48 1520-3-3

**KRAWIEC MĘSKI**

**I. Baranowski**

przyjmuje wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów, po możliwie niskich cenach. Ulica Włodzka nr. 198. 1472-3-3

**Ryby rozplodowe**

**Ryby zarybkowe.**

- 1) PSTRĄGI:
  - psstrągi tęczowe
  - psstrągi strumieniowe,
  - losos strumieniowy;
- 2) Okunio-psstrąg;
- 3) Złota Orka (Idus helanotus);
- 4) Karpie, odmiany szybko rosnące sprzedaje Dominium „Porszewice”

ADRES: **Bruno Gehlig — Łódź.**  
Cenniki franco 1005-52 52

ULICA PRZEJAZD nr 12.

Egzystująca od lat 14 w Łodzi

**Pracownia haftów 1156**

i znaczenia bielizny

**D. MAZURKIEWICZOWEJ**

ulica Przejazd № 12, m. 14,

w podwórzu, w oficynie, II piętro.

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach.

*Przyjmuje się uczennice.*

ULICA PRZEJAZD nr 12.

W OFICYJNIE 2-ego PIĘTRO.